

Dzisiaj po pochmurnym poranku będzie częściowo pogoda słoneczna i nieco ciepła. Temperatura do 28 stopni, w nocy 24 stopni. Wiatry południowo-wschodnie, 15-25 mil na godzinę. We wtorek będzie pochmurno, ciepło. Możliwy prószyący śnieg. Temperatura 33-35 stopni. Możliwość opadów 30 procent we wtorek. Wschód: — 6:44. Zachód: — 7:08.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

Dzisiaj — poniedziałek, dnia 25 marca — Związkowanie N.M.P.
Jutro — wtorek, dnia 26 marca — Emanuela Teodora, Tekli.
Pojutrze — środa, dnia 27 marca — Jana z Damaszku, Ernesta, Lidii.

DEMOKRACI DAŻĄ DO OBNIŻKI PODATKÓW

Kissinger Konferuje z Breżniewem

Korea Półn. Prosi o Rokowania z U.S.

Tokio (UPI) — Korea Półn. zwróciła się do Stanów Zjednoczonych z prośbą o podjęcie rokowań w sprawie czteropunktowego porozumienia pokojowego. Komuniści nie chcą, aby w rokowaniach tych uczestniczyła Korea Poł. "Formalnie zaproponowaliśmy Stanom Zjednoczonym przedyskutowanie sprawy zamienienia obecnego porozumienia rzejmowego na traktat pokojowy" powiedział północny koreański minister spraw zagranicznych Ho Dam. Zgłoszona propozycja została zatwierdzona przez Najwyższe Zgromadzenie Ludowe, które jest komunistyczną odmianą Parlamentu. Obserwatorzy polityczni są zdania, że propozycja Korei Półn. jest nie do przyjęcia dla Stanów Zjednoczonych, ponieważ jeden z czterech punktów wysuniętych przez ministra Ho Dama dotyczy wycofania wojsk amerykańskich z Korei Półn. Komunistyczne cztery punkty są następujące: — Stany Zjednoczone i Korea Półn. wymieniają zobowiązania o wstrzymaniu się od akcji agresywnych i Stany Zjednoczone wstrzymują pomoc dla Korei Półn. Przyszłość Korei zostanie zdecydowana przez Koreańczyków. — Wstrzymanie zostaną dostawy amerykańskiej broni i zaopatrzenia wojskowego. — Mandat Narodów Zjednoczonych zostanie cofnięty i wojska amerykańskie opuszczą Koreę Półn. możliwie najrychlej. — Po wycofaniu wojsk amerykańskich — nie będzie w Korei żadnych kolonialnych granicznych baz wojskowych. Wojna koreańska została zakończona w lipcu 1953 roku. Od tego czasu trwa na półwyspie Koreańskim rozejm, określane jako "najdłuższy rozejm w historii świata".

Opłata Kosztów Podróży Rodzin Jeńców

Washington (UPI) — Senat przeprowadził ustawę upoważniającą Pentagona do opłacenia kosztów podróży rodzin ujadających się na pogrzeby byłych jeńców wojennych z Wietnamu, a których zwłoki zostały przewiezione do Stan. Zjednoczonych. Sen. Robert Dole (R-Kans.) wniósł projekt takiej ustawy po informowaniu go, że jedna z wdów byłego jeńca wojennego nie posiadała funduszy na pogrzeb kosztów podróży z Kalifornii do Washingtonu, na pogrzeb swego męża.

84-Letnia Kobieta Spędziła 5 Dni w Samochodzie

Peru, Ind. (UPI) — Edith Mix, z Kokomo, Ind., lat 84, spędziła pięć dni w samochodzie, gdy zjechała z drogi i samochód jej ugrzązł w błocie. Pani Mix nie czuła się na siłach ażeby w błocie przebyć pół mili spowrotem do drogi, a najbliższy dom znajdował się także w odległości pół mili. Po pięciu dniach dwóch chłopców natknęto się na samochód p. Mix i wezwali pomocy. Pani Mix została przewieziona do szpitala Dukess Memorial, gdzie lekarze twierdzą, że znajduje się w dobrym stanie zdrowia, mimo osłabienia z braku pożywienia. Pani Mix powiada, że wzięła ze sobą na drogę słoń z wodą, która uratowała jej życie.

Optymizm Sowieckiego Przywódcy

Tematem Rozmów: Rozbrojenie, Handel, Bliski Wschód i Wizyta Prezydenta

Moskwa (UPI) — Sekretarz Stanu dr Henry Kissinger, który przybył z trzydniową wizytą do Moskwy, rozpoczął rozmowy z szefem sowieckiej partii komunistycznej Leonidem Breżniewem. Dyskutowane są następujące najważniejsze zagadnienia: rozbrojenie, handel, sprawy Bliskiego Wschodu i ewentualna wizyta w Moskwie Prezydenta Nixona. Breżniew, który tuż przed przybyciem dr Kissingera na Kreml udzielił w wywiadu dziennikarzom, optymistycznie ocenił możliwości porozumienia w sprawie umowy SALT o ograniczeniu zbrojeń. Podzielił on pogląd Prezydenta, że porozumienie to zostanie podpisane jeszcze w tym roku.

"Optymistycznie patrzę na to zagadnienie. Od samego początku osłagamy znaczący postęp. Im bardziej idziemy naprzód od punktu wyjściowego w 1972 roku, tym bardziej ludzie oceniają ważność tego znamiennego kroku" powiedział Breżniew. "Przygotowywany dokument mówi o pokoju i o dobro-sąsiedzkich stosunkach, ponieważ inną alternatywą

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

47% Sprzeciwia Się Rezygnacji Prez. Nixona

New York (UPI) — Przeprowadzona przez agencję Harrisa ankieta, wykazała, że 47 procent Amerykanów wypowiadało się przeciwko ustąpieniu prezydenta Nixona ze stanowiska, 44 procent wypowiadało się za rezygnacją, a dziesięć procent nie miało wyrobionego zdania. Popularność prezydenta w przeprowadzonej w tych dniach ankiecie, spadła z 29 do 26 procent, gdyż taki procent wypowiadało się za uznaniem dla pracy i zabiegów prezydenta. Popularność prezydenta Nixona w lutym, 1973 przed rozgłoszeniem afera y m aferze "Watergate" wynosiła sześćdziesiąt procent.

Korupcja w Policji Nowojorskiej

New York, (N.D.) — W wyniku śledztwa przeprowadzonego przez specjalnego prokuratora stanowego Mauricea Nadjari, postawiono w stan oskarżenia, pod zarzutem korupcji czterech policjantów przydzielonych do — nie istniejącej już — agencji Narcotics Division. Jej były komendant, kapitan Daniel Tangge stoi pod zarzutem podzielenia się ze swymi podwładnymi łapówką w wysokości co najmniej dziesięciu tysięcy dolarów, otrzymaną w zamian za zwolnienie trzech aresztowanych handlarzy heroína. Na skutek wszczętych przez prokuratora Nadjari badań, 16 już byłych agentów tego zlikwidowanego resortu policji (liczącego w ogóle 72 członków) oskarżonych zostało o różnego rodzaju nadużycia w tym o nielegalną sprzedaż, "na własną rękę", skonfiskowanych podczas różnych rewizji narkotyków.

Hearst Zwiększa Rozdział Żywności

San Francisco — California. (UPI) — A. Ludlow Kramer, dyrektor programu rozdziału żywności ofiarowanej przez milionera-wydawcę Randolpha Hearsta dla biednych rodzin w Kalifornii, zapowiedział że ponad dwa miliony dolarów żywności zostanie rozdane darmo w 17 punktach miasta San Francisco w poniedziałek. Żywność ta, zgodnie z żądaniem rewolucjonistów z symbionickiej armii wyzwolenia, ma być wydana biednym rodzinom, jako jeden z warunków uwolnienia porwanej w dniu 4go lutego, córki Hearsta, Patricia. Po porwaniu córki Hearsta, rewolucjoniści zażądali od ojca, rozdania żywności kosztem \$70 dla każdej biednej rodziny w rejonie San Francisco, jako jeden z warunków rozpoczęcia negocjacji dla zwolnienia jego córki. Rozdział żywności, po wydaniu przeszło miliona dolarów przez Hearsta — został wstrzymany na dwa tygodnie gdy rewolucjoniści zażądali dodatkowych czterech milionów dolarów oraz wydania biednym oprócz zwykłej żywności świeżych jarzyn, owoców i mięsa. W międzyczasie agencja FBI prowadzi dochodzenia w sprawie autentyczności listu przesłanego do podziemnego dziennika "The Phoenix" w którym członkowie rewolucyjnej symbionickiej armii wyzwolenia chwalią się — że w 48 dniach trzymania Patricia w uwięzieniu, zdołali zmienić jej "polityczne zapatrywania". Porwanie córki Hearsta, wywołało falę porwań różnych osób w całym kraju.

Morse Ponownie Kandydatem

Salem Oregon (UPI) — Wayne Morse, lat 73, były senator ze stanu Oregon, ubiega się ponownie o urząd senatora który przed sześciu laty przegrał na rzecz Republikanina, sen. Robert Packwood. Morse 24 lata zasiadał w Senacie.

Zdławiony Bunt Wojska w Ugandzie

Nairobi, (UPI) — Krótko trwał bunt ugandyjskich oddziałów wojskowych, które w sobotę wieczorem i w niedzielę rano przejęły panowanie na ugandyjską stolicą. W wyniku sześciogodzinnego pojedynku z udziałem czołgów i karabinów w maszynowych —wojska wierne prezydentowi Idi Aminowi wzięły górę i opanowały sytuację. Zbuntowanym przewodził brygadier Charles Arube, który był szefem sztabu ugandyjskich sił zbrojnych i który rok temu pojechał na dodatkowe przeszkolenie wojskowe do Moskwy, skąd powrócił przed tygodniem. Pewna ilość oficerów, uczestniczących w buncie, została aresztowana, inni uciekli za granicę. Przywódca buntu brygadier Arube strzelił do siebie dwukrotnie i zmarł następnie w szpitalu. Rząd ugandyjski stara się bunt sprowadzić do rozmiarów przypadkowego incydentu. Mówi się, że strzelanina rozpoczęła się w wyniku pogłosek, że udoziemiejskie wojska usiłowały dokonać "inwazji" przeciwko rządowi prezydenta Amína. Z kół dyplomatycznych pochodzi wiadomość — że Amin w pełni panuje nad sytuacją w kraju. W stolicy Kampala panuje spokój. Wszystkie sklepy są pootwierane, otwarte jest międzynarodowe lotnisko, bez zakłóceń kursują taksówki i autobusy.

Meksykanie Karzą Amerykanów

New Orleans, La. (UPI) — Władze meksykańskie nałożyły kary pieniężne na kapitały czterech amerykańskich statków rybackich, którzy uprawiali łowy w wodach terytorialnych Meksyku. Kara nałożona na kapitanów statków wynosiła od \$80 do \$120. Statki zostały zajęte przez meksykański statek wojenny, podczas łowienia krewetek w pobliżu półwypu Yucatan.

Wojsko Strzeże Domu Księżniczki

Londyn (UPI) — Ogłoszono został "czerwony alarm" brytyjskich sił zbrojnych i wojsko brytyjskie strzeże domu księżniczki Anny w rejonie Akademii Wojskowej w Sandhurst. Stało się to po znalezieniu w pobliżu przez bawiące się dzieci kilku starych zapalników artyleryjskich. "Zapalniki te były tam od lat", powiedział rzecznik policji, niemniej jednak wszystkie dojazdy do Akademii zostały zamknięte i wszystkie samochody są kontrolowane, a saperzy przystąpili do przeszukiwania całego rejonu. Księżniczka Anna pojechała tymczasem do zamku w Windsorze na spotkanie z rodzicami, którzy w sobotę powrócili z państwowej wizyty w Indonezji. Będzie to pierwsze spotkanie i pierwsza okazja do podzielenia się przez księżniczkę wrażeniami z środowej próby porwania jej i strzelaniny w centrum Londynu. Nie jest wykluczone, że księżniczka Anna będzie pierwszym w historii tego stulecia członkiem najbliższej rodziny królewskiej, który stawi się w sądzie w charakterze świadka i będzie zeznał w procesie zamachowca Ian Ball'a.

Zniesione Podatki

Tokio (UPI) — Wicepremier Korei Półn. Li Gun-mo powiadomił Najwyższe Zgromadzenie Ludowe (Parlament), że jako pierwszy kraj w świecie Korea Półn. znosi bezpośrednie podatki i uwalnia od nich wszystkich obywateli.

Ostrzeżenie Oceanografa

Hollywood, Calif. (UPI) — Światowej sławy oceanograf Jacques Cousteau, powiada że jeśli nie będą przedsięwzięte środki dla ochrony wód oceanów i mórz, to za dziesięć lat nie będzie śladu życia morskiego w tych wodach. Cousteau powiada że jest realista i świadkiem niszczenia przez ludzkość naturalnych bogactw — dlatego też zaleca ażeby przedsięwzięto odpowiednie środki jak najwcześniej dla ochrony mórz i oceanów.



Palace a Choroby Dziąseł

Atlanta, Ga. (UPI) — Przeprowadzone przez Administrację Weterańską badania w szpitalu wojskowym w Massachusetts, wykazały, że nałogowi palacze papierosów częściej zapadają na chorobę dziąseł (periodontal) od nie palaczy. Dr. E. R., ze szpitala w West Roxbury, Mass., stwierdził, że wśród 684 pacjentów poddanych studium, większość nałogowych palaczy cierpiała na różne dolegliwości dziąseł, mimo ściśle przestrzeganej higieny ust i zębów.

\$137,000 Na Kampanię Demokratów

Washington (UPI) — Dziennik "Washington Post" podaje, że nie tylko Republikanie korzystali z nielegalnych donacji przemysłu mlecznego, gdyż donacje te z funduszy firm wypłacane były także i na kampanię Demokratów ubiegających się do Kongresu. Największa firma mleczna w stanie Texas wydała \$137 tysięcy na kampanię Demokratów, włączając w to i sen. Hubert H. Humphrey (D-Minn.), gdy ubiegał się o urząd prezydenta Stanów Stan. Zjednoczonych. Z funduszy tych korzystał także i bardzo wpływowo przewodniczący Komitetu Finansów Izby Niższej Kongresu, kong. Wilbur D. Mills (D-Ark.) w swej krótkiej kampanii o nominację Demokratów na urząd prezydenta. Z funduszy przemysłu mlecznego korzystali dalej gubernatorzy — David Hall z Oklahoma i Robert Docking z Kansas oraz sen. James Abourezk z So. Dakota. Tak Humphrey jak i Abourezk zaprzeczają wiadomości o otrzymanych przez nich donacjach z przemysłu mlecznego.

Dean Powołany Do Zeznań

New York (UPI) — John W. Dean, były rzecznik Białego Domu, będzie dzisiaj zeznawał jako świadek prokuratora, w rozprawie wytoczonej byłym członkiem gabinetu prezydenta Nixona — John M. Mitchell i Maurice W. Stans.

Wańkowicz Przybył Do Anglii

Londyn (DP) — Do Anglii przyjechał z Polski 83-letni Melchior Wańkowicz, — żeb poddać się w Manchesterze zabiegowi operacyjnemu. P rekonwalescencji zatrzym a się ma na krótki czas w Londynie.

Wankowicz Przybył Do Anglii

Pisarzowi towarzyszy seł retarka, — mgr Aleksandr Ziółkowska (tematem jej pracy magisterskiej jak i wkróce już składanej pracy doktorskiej jest twórczość Wańkowicza). W r. ub. ukazało się w Toronto angielskie tłumaczenie "Tworzywa" (epopea polskie osadników w Kanadzie) pt. "Three generations". W przygotowaniu jest wydanie w języku szwedzkim książki: "Szczeniące lata", "Weste platte" i "Hubalczyk". W ciągu najbliższych lat będą się ukazywać w Polsce "Pisma wybrane Melchiora Wańkowicza" (20 tomów).

Wankowicz Przybył Do Anglii

Londyn (DP) — Do Anglii przyjechał z Polski 83-letni Melchior Wańkowicz, — żeb poddać się w Manchesterze zabiegowi operacyjnemu. P rekonwalescencji zatrzym a się ma na krótki czas w Londynie.

Kronika Marianowa

Zdobyli Mistrzostwo

Zespół piłki koszykowej (Basket Ball) z parafii Matki Boskiej Anielskiej, zdobyła mistrzostwo C.Y.O. w Chicago, pokonując 5-kę z parafii Dzieciątka z Pragi (Infant of Prague) z Blossmmor, 47 do 38 w ubiegłą niedzielę, w sali gimnastycznej średniej szkoły St. Patrick's Gym. — Kierownikiem piątki koszykowej z Marianowa Robertowi Lewandowskiemu i Dan Kieres należy się uznanie. Serdeczne gratulacje zwycięzcom.

Spowiedź w Sobotę

W sobotę wieczorem spowiedź św. będzie tylko od 6:30 wieczorem do 7-ej. Podczas wieczornej Mszy św., księża nie wysłuchują spowiedzi św., by wierni mogli należeć się do mszy św.

Serdeczne Dzięk

Ks. proboszcz Edwin Karłowicz, C.R., i jego asystenci składają serdeczne "Bóg Zapłać" Klubowi Matek przy szkole paraf. Marianowa za hojną ofiarę w sumie \$2,289, 00 czystego dochodu z Bingo z poprzedniej niedzieli na utrzymanie szkoły. Wszystkim pracownikom jako też tym którzy poparli Bingo, należą się serdeczne dzięk.

Pensje Sióstr nauczycielek, jak i osmiu nauczycielek świeżożeńców zostały podwyższone. Także Apostołstwu Modlitwy (Tow. Serca Jezusa z dzielnią pracowniczką Panią Heleną Słamczewską), ks. Proboszcz i Jego asystenci składają serdeczne dzięk za sumę \$200,00 na potrzeby parafii.

Rezerwa na Msze św.

Książka z rezerwacjami na Msze św., na rok 1975 jest już otwarta; trzeba koniecznie rok albo przynajmniej pół roku zamawiać na rocznicę ślubną albo śmierci. Stanowczo nie bierzemy rezerwacji telefonicznie. Treść do osobistej załatwienia na plebanii czy w biurze parafialnym.

Posiedzenie

W przyszłą środę, Tow. św. Wincencego A Paulo ma bardzo ważne zebranie.

Coming Events

On Sunday, March 31, from 2 p.m., until 5 p.m., the Holy Name Society will sponsor a Ham and Polish Sausage Bingo in the parish hall. Cake and coffee will be served. There'll be prizes and surprises, galore.

Z Przebiegu Czerdziesiąt

W piątnym tygodniu marca, odbyła się misja pięciodniowa na Marianowie z ranną sumą o godz. 9-ej, jakoteż podczas Mszy św., Misyjnej wieczorem o godz. 7-ej, głosił ks. Lucjan Łuszczki, O.F.M., misjonarz z Argentyny a obecnie przydzielony do Domu Misjonarzy Ojców Franciszkanów w Lake Geneva, Wisc.

Zaś podczas Czerdziesiąt Godzinnej nabożeństwa w drugim tygodniu marca, w języku polskim i angielskim głosił budujące kazania Ojciec Tefaniasz Kalinowski, O.F.M., były prowincjał, a obecnie przydzielony do Domu Misyjnego Franciszkanów w Cedar Lake, Indiana.

Pierwszego w niedzielę, po mszy św., o godz. 8:30 rano procesja rozpoczęła Czerdziesiąt Godzinne nabożeństwo, przez ks. Proboszcza Edwina Karłowicza, C.R.

Pierwszego wieczoru, Mszę św. celebrował odprawił były proboszcz Marianowa a obecnie przełożony ksiądz na Jadwigowie, ks. Józef Poliški, C.R., w asyście ks. Ludwika Graec, C.R., asystenta prowincjała; ks. Roberta Kurtz, C.R., i ks. Jakuba Prusińskiego, C.R. z Jadwigowa.

Drugiego wieczora tj. w poniedziałek, o godz. 8-ej mszę św., celebrował odprawił wychowawca parafii ks. Jan Iwicki, C.R., proboszcz Jadwigowa, przy współudziale ks. Czesława Mitora, C.R., z Jackowa, ks. Jana Szczepaniaka, C.R., administratora kościoła Misyjnego M.B. Fatimskiej, ks. Henryka Blaski, C.R., przełożonego księży przy szkole Technicznej Gordona i ks. Józefa Przynsucha, C.R., ze szkoły Średniej Webera.

W ostatni wieczór mszę św. celebrował i procesja z Najświę. Sakramentem poprowadził ks. prowincjał Edmund Rączka, C.R. przy współudziale ks. Edwina Mitrengi, C.R., rektora szkoły Techn. Gordona, ks. Eugeniusza Załeskiego, C.R., rektora szkoły Średniej Webera, ks. Donna Zinn, C.R., wychowawca parafii, także nauczyciela przy szkole Techn. Gordona i ks. Edwina Zygmunta ze szkoły Średniej Webera. Przeszło dwudziestu księży z pralatem Stanisławem Piwowarem, proboszczem emerytą z Helenowa na czele. W procesji brały udział wszystkie bractwa kościelne tak męskie jak i żeńskie, dzieci szkolne, ministranci i Duchowniświ. Kantora — Litani do wszystkich byli ks. Alexander Kocou, C.R., i Brat Tomasz Fucki, C.R.

Otarze szczególnej głównej, — były gustownie udekorowane, jest to zasługa zakrystanki Anny Kalinowskiej. Chór parafialny św. Cecylii, pod dyrekcją organisty

Józefa Szmitt, pięknie śpiewał podczas Mszy św. wieczornych.

Lektorzy i Komentatorzy

Sobota, 30 Marca:
7:00—C: D. Cipowski; L: M. Kotecki
Niedziela, 31 Marca:
7:00—C: i L: S. Odon
8:30—C: J. Bielski; L: T. Wleżien
9:45—C: i L: A. Mrowiec.
11:15—C: J. Zuchowski; L: R. Rempala
12:15—C: D. Nawcewicz; L: J. Hajduk.

Powrócił ze Szpitala

W ubiegłą piątek, wrócił po dwunastu dniach w szpitalu M.B. z Nazaretu, Ks. Leonard Prusiński, C.R., wikary z Marianowa który poważnie był chory na nerki. Był pod opieką lekarza specjalisty Bruno Valadka i dr. Józefa Strzyż. Ks. Prusiński, C.R., jest wdzięczny wszystkim parafianom i dzieciom szkolnym za modlitwy i za kartki z życzeniami.

Bankiet i Bal Parafialny

Doroczny Bal i Bankiet parafialny odbędzie się w sobotę, 27 kwietnia, w sali parafialnej. — Głównym przewodniczącym bankietu i balu parafialnego jest Hieronim Kowalski, honorowym przewodniczącym jest ks. Leonard Prusiński, C.R. Parafianie w tych dniach otrzymają zaproszenia listownie wraz z biletami. Znany kucharz polski Edward Moskal przygotuje smaczne polskie potrawy. Dobrej orkiestra przygrywać będzie polskie i amerykańskie melodie.

Jubileusz Parafii

Diaamentowy Jubileusz Parafii, czyli 75-lecie założenia wieńczony będzie uroczystą mszą św. celebrowaną przez naszego rodaka ks. biskupa Alfreda Abramowicza, D.D., w niedzielę, dn. 31-go października w obecności Jego Em. Jana Kardynała Cody, D.D., arcybiskupa Archidiecezji chicagoskiej.

Bankiet parafialny Jubileuszowy odbędzie się przy końcu roku w niedzielę, 8-go grudnia, w sali bankietowej Tadeusza Przybyło — (w White Eagle Banquet Halls) w Niles, Ill. Pomieszczenia będzie na tysiąc osób.

Miód Najlepszy Na Przepicie

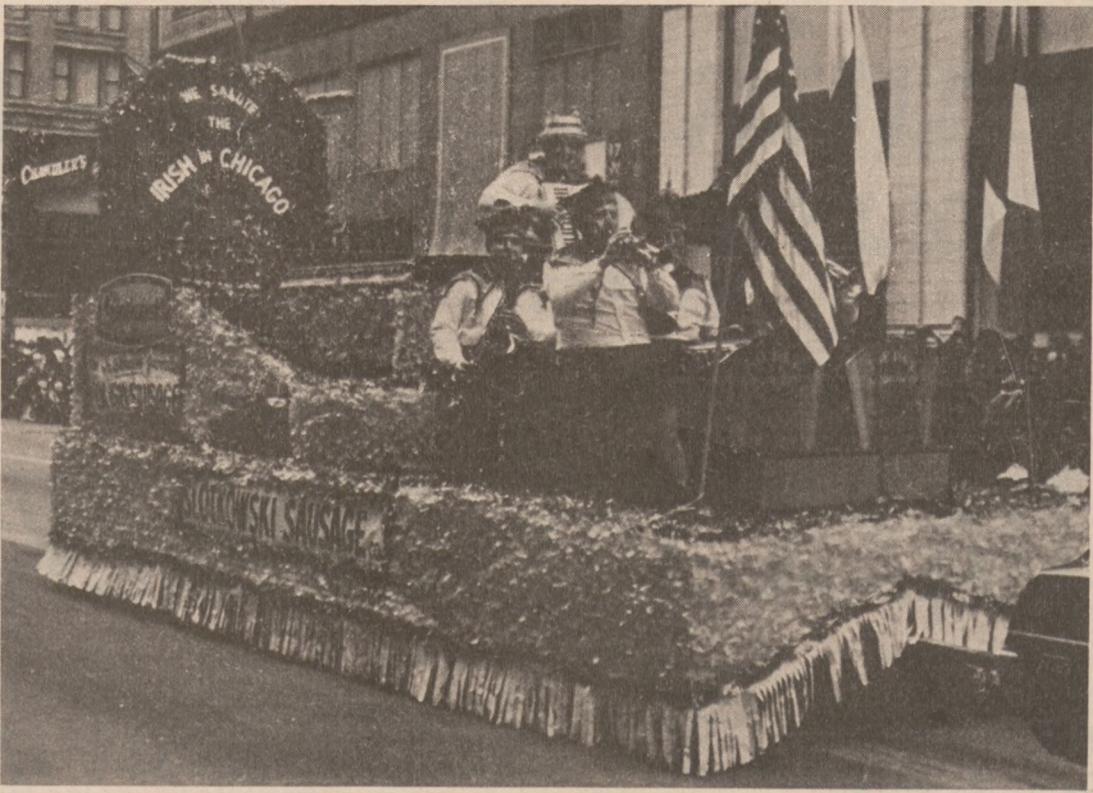
Angielski lekarz dr Gaston Prawar, prowadzący badania nad wpływem alkoholu na organizm ludzki twierdzi, że najlepszym lekarstwem na przepicie jest miód, zawiera on bowiem aż 40 proc. fruktozy, która podobno skutecznie usuwa wszelkie dolegliwości związane z nadużyciem alkoholu. Dr Prawar jest zdania, że najbardziej nieprzyjemne skutki odczuwa się po alkoholach aromatycznych, jak kokie i wina.

Eksport Do USA

Coraz poważniejszym partnerem handlowym polskiego przemysłu lekkiego stają się Stany Zjednoczone. Od dawna już firmy amerykańskie są największymi odbiorcami tkanin i wyborów lnianych, produkowanych m. in. przez fabryki w Żyrardowie i Bielsku-Białej. Ostatnio do sklepów w Chicago, Detroit i Nowym Jorku trafiają coraz większe partie polskich dzianin. M. in. "Femina" sprzedają do USA spore ilości damskiej bielizny stylowej, a kupcy amerykańscy interesują się również żywo wyrobami jednej z najmłodszych fabryk dziewiarskich — "Kalinę". 100 tys. wleńnianych bluz farmerskich dla amerykańskich farmerów szyje także oddział "Wólczanki" w Ostrowcu Świętokrzyskim.



PIENINY. — Przelom Dunajca. Jedną z najbardziej malowniczych górskich okolic Polski. Przejazd lodziami Dunajcem z Czorstyna do Krościenka jest znaną w Europie atrakcją turystyczną.



W Paradzie Św. Patryka, która odbyła się w dniu 16 marca br., wziął m.in. udział rydwan polonijny, wystawiony przez firmę Slotkowski Sausage Co. z napisem — "We Salute the Irish in Chicago".

Z Akademii Na Cześć Wincentego Witos

"22-go stycznia 1974 minęła setna rocznica urodzin Wincentego Witos, trzykrotnego premiera rządu w okresie międzywojennym, wielkiego przywódcy Ruchu Ludowego, więźnia pułkowników sanacyjnych i hitlerowców, niezłomnego bojownika o wolną i niepodległą Polskę" — powiedział Jan Młkowski, otwierając w ubiegłą niedzielę akademie-bankiet na cześć Wincentego Witos, zorganizowany przez Polonijny Komitet pod przewodnictwem mgr Józefa Migalę.

Za stołem prezydalnym zasiadli honorowi członkowie komitetu: ks. biskup Alfred Abramowicz, ks. biskup Franciszek Rowiński, prezes ZNP i Kongresu Polonii Am. mec. Alojzy Mazewski, w zastępstwie prezeski Zw. Polek w Am. gen. sekretarka Julia Strob; członkowie komitetu wykonawczego: Wacław Bioniarz, Wiesława Dobosz, Józef Króźel—prezes Zw. Podhalan; Jerzy Migala, Stanisław Rusak i Mieczysław Woźniak, oraz kuzynka prezesa Witos—Helena Dybowska.

Po powitaniu blisko 400 uczestników akademii przez Jana Młkowskiego, którego rodzina w Polsce należała do bliskich współpracowników prezesa Witos, hymny narodowe, amerykański i polski, odpiewał zespół "Lira". Następnie pamięć wielkiego Polaka uczczono minutą ciszy. Podniosła inwokację wygłosił ks. biskup Abramowicz. Na przewodniczącego programu został powołany Jerzy Migala, wiceprezes zarządu krajowego K.P.A. Główne przemówienie wygłosił prezes KPA, Alojzy Mazewski.

Wielu polityków wyrosło z ludu, — stwierdził prezes Mazewski — ale żaden nie rozciągał większego uroku i nie miał takiego wpływu jak Witos. Tajemnicą jego magnetyzmu leży w jego osobowości. Witos nigdy nie przestał być chłopem, ale mało kto mu dorównywał poczuciem godności osobistej, odwagą i nieugiętością przekonań. Te cechy charakteru z jednakową siłą przejawiały się w chwilach triumfu, jak i poniżenia, zarówno wtedy gdy stał na czele rządu jak i gdy siedział na ławie oskarżonych...

Rok 1920 był rokiem największego triumfu oręża polskiego od bitwy króla Jana III Sobieskiego pod Wiedniem. Był też największym rokiem w życiu Witos, który jako szef rządu do zwycięstwa żołnierza polskiego walnie się przyczynił.

Prezes Mazewski podkreślił także stanowisko Witos zajęte w czasie tworzenia rządu w Polsce, pod koniec II wojny światowej. Witos nie podjął ofiarowanego mu przez komunistów stanowiska w-

ceprezydenta PRL, poparł natomiast niezależne Polskie Stronnictwo Ludowe, które po sfałszowaniu wyborów w roku 1947 zostało rozbite, a wielu działaczy ludowych znalazło się w więzieniach.

Zyczenia z okazji zorganizowania akademii-bankietu na cześć Prezesa Witos w imieniu Związku Polek w Am. przekazała sekretarka gen. Julia Strob. Głos zabierał następnie członkowie komitetu: prezeska Zw. Klubów Malop. Zofia Piękoś i prezes Związku Podhalan, Józef Króźel. Podkreślili oni szczególnie jak zgubne skutki dla Polski przyniósł przewrót majowy w 1926 roku. Prezes Króźel stwierdził, że "bratobójczy rozlew krwi w 1926 roku był początkiem nieszczęść, które spadły na Polskę, które przyniosły klęskę w 1939 roku i ogromne ofiary narodu polskiego w latach następnych. Gdyby Witos nie musiał iść na wygnanie, mógłby umocnić rozwijającą się przyjaźń z naszymi braćmi z poza Tatr. Wtedy moglibyśmy skutecznie oprzeć się wrogim zakusom Hitlera już w roku 1938, a w rok później nie siałby takiego spustoszenia czeskie samoloty, podstępnie zdobyte przez Hitlera."

Z wyraźnym zadowoleniem przyjęli zebrani wręczenie pamiątkowego medalu z podobizną Witos, kuzynce Prezesa, mieszkance Chicago, Helenie Dybowskiej, oraz przesłanie pozdrowień dla nieobecnego na Akademii ze względu na chorobę bliźniego współpracownika Prezesa Witos, mgr Józefa Migalę, oraz dla biorących udział w "podniosłej uroczystości": Władysława Nowaka, Ludwika Nowaka, Ludwika Pudło, Stanisława Rusaka i Marcina Urbana. Po tym wyróżnieniu starych działaczy ludowych, odczytano list jednego z wychowanków Prezesa Witos, szefa sztabu byłej Komendy Okr. VI Batalionów Chłopskich na Małopolskę i Śląsk, majora Mieczysława Kabata. Z zadowoleniem przyjęto telegramy z życzeniami gubernatora Dan Walkera i majora Richarda Daley.

Przemówienie Jerzego Migalę w zastępstwie chorego ojca nie było wyczerpaniem wszystkich zalet i cnót, jakiego dokonali poprzedni mówcy. Migalę interesująco przedstawił sylwetkę Witos jako czulego syna, męża i ojca, jako zamilowanego rolnika, świetnie znającego swój zawód, wzorowego wójta, wyrastającego na przywódcę chłopów i męża stanu, który jako galicyjski poseł do parlamentu w Wiedniu głosił konieczność powstania wolnej i niepodległej Polski, później kierował rozbrojeniem Austriaków, stanął na czele Rządu Obrony Narodowej w roku 1920 i wybrał więzienie a nie zdradę chłopów i ojczyzny.

Na zakończenie akademii Benedykcję odmówił ks. biskup Rowiński, a zespół śpiewaczy "Lira" przepięknie koncertował na cześć W. Witos. Z udziałem dyrygentki prof. Alice Stephens i akompaniatora prof. Tex Richardson, kierowniczki zespołu pani Lucyny Migala - Wicław i śleszenie Amerykanek w krakowskich strojach, wykonało kilkanaście polskich pieśni, które towarzyszyły ludowcom w pracy i w walce, a które niejednokrotnie śpiewał sam Witos.

Za serce chwytł szczególnie hymn Batalionów Chłopskich w solowym wykonaniu Diany M. Migala na tle hymnu "Boże coś Polskę", z udziałem zespołu i publiczności. Ten końcowy akcent należy do niezapomnianych chwil, szczególnie dla byłych żołnierzy B.Ch., którzy chcieli "Polskę pięknie i uładzać do niebieskich powal", a którzy niejednokrotnie brutalnie potraktowani, musieli z tej Polski uciekać.

S. P.

Jeszcze Nie Autostrada

Budowana obecnie dwupasmowa szosa Warszawa-Katowice wymaga przewiezienia 8 milionów metrów sześć. Przeszkód jest dużo. Ze wszystkimi liniami kolejowymi krzyżowanie będzie dwupoziomowe, natomiast z innymi drogami jednopoziomowe i tym różnić się będzie szosa od autostrady. Ale wiele urządzeń zostanie zastosowanych typowych dla autostrad.

1 tak co 4 km znajdować się będzie aparat telefoniczny. Wybuduje się specjalne obiekty o takich funkcjach, jak pomoc drogowa i służba zdrowia z restauracjami i motelami. Przewiduje się liczne parkingi wycieczkowe i co 50 km stacje do drobnych napraw. Droga ma być wykonana za 2 lata.

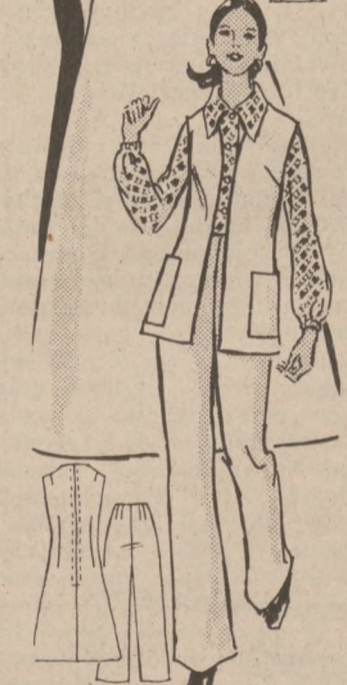
Równocześnie buduje się dwujęzyczna arteria Bielsko-Tychy-Katowice i druga droga z Krakowa do Zakopanego, omijająca Myślenice.

Skonfiskowano 8 Ton Narkotyku

Acapulco, Meksyk (UPI). Władze meksykańskie skonfiskowały osiem ton narkotyku marijuana i aresztowały pięciu mężczyzn, oskarżonych o zabieg w przemyceniu narkotyku w ciężarówce przez granicę meksykańską do Stan. Zjednoczonych.

Team It Up!

PRINTED PATTERN



4892 SIZES 8-18
by Anne Adams

TWO main parts for little jumper dress! Whip it up in an evening, then sew the rest of the team. Sleeveless jacket swings over shirt, pants.

Printed Pattern 4892: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) jumper 2 yards 45-inch.

Send \$1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept. 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER. DOUBLE BONUS! Choose one pattern free in New SPRING-SUMMER Pattern Catalog. Get one free pattern printed inside. 100 beautiful fashions, all sizes. Send 75c now.

New! Sew-Knit Book—has basic tissue pattern \$1.25
Instant Sewing Book \$1.00
Instant Fashion Book \$1.00

Marks Villemer PRZEKŁĘTA

124 (Ciąg dalszy)

Duże okna na park wychodziły, lecz przez drzewa mogła widzieć szeroki horyzont, Marnę, płynącą spokojnie wśród wybrzeży zielonych.

O niczem nie zapomniano, ażeby najwyszukaniszy komfort otaczał młodą śpiewaczkę.

Naprzeciw był pokój Gizeli, lecz tutaj atlas purpurowy panował, który podnosił jeszcze świetną urodę pięknej brunetki.

Randal oddawna przygotował te pokoje. Ojciec spodziewał się ciągle odnaleźć córki, kazał też urządzić gniazdko, godne tych córek.

Obecnie, mając je przy sobie, czuł się najszcześliwszym człowiekiem w świecie.

Zapomniał o przeszłości. Zapomniał Heliety.

Wieczorem, w małym buduarze, dotykającym pokoiów dwóch sióstr, podczas, kiedy Michał odmłodzony, palił nieodstępną fajeczkę, Randal opowiadał swoje podróże i bolesne zmiany w życiu.

A Gizela i Fernanda słuchały z drżeniem. Nigdy nie wymówiono imienia Heliety; toby zachmurzyło ich słodkie rozmowy. Lecz zato imię babki, której zabrakło, ciągle powracało na usta Randala.

Trzy dni całe minęły, jak zaczarowane. Czwartego dnia rano, diva, poruszona, weszła bardzo wcześnie do pokoju ojca.

— Jako, już wstałaś — zapytał Randal.
— Tak, ojcz. Dziś muszę cię opuścić: śpiewam wieczorem "Haydee".

Randal ściągnął brwi i rzekł spokojnie:
— Nie będziesz śpiewała.

Diva zadrsała a delikatna jej twarzyczka ściągnęła się lekko.

Odpowiedziała:
— Ojcz, to niemożliwe, muszę śpiewać, nazwisko moje figuruje na afiszu wieczornym.

— Wykreśl ją, i po wszystkim.
— Ojcz, to niemożliwe — powtórzyła.

— Nie, nie, nie będziesz śpiewała. Wreszcie — dodał — w przyszłym tygodniu wyjeżdżamy. Pojedziemy na Południe, gdzie wycieczkasz... Wczoraj — śpiewałaś, żeby zarobić na życie; dziś jesteś bogata, będziesz słuchać jak inni śpiewają. Nie potrzebujesz publiczności, której zdajesz się żałować.

— Tak, żałuję jej, ojcz; żałuję tej publiczności życzliwej, która przyjmowała mnie zawsze oklaskami, uwielbiała, zasympawiała kwiatami. Randal patrzył na nią zdziwiony.

To była dusza artystki, to miłość sztuki paliła się w oczach podkrążonych chorobą. — Sztuka! Ah! sztuka!

Zaczęła z wielką powagą:
— Rozumiesz, ojcz, to życie tryumfów, które mnie podtrzymywało wtedy, kiedy duszę miałam rozdarta. To moja sztuka dawała mi siłę do znoszenia przeciwności życia.

— Twoja sztuka?
— Tak, ojcz, to cię dziwi? A jednak to prawda.
— Lecz tyś chora, kaszlesz; zeszczupiałaś przerażająco i chcesz śpiewać? Ależ to twoja sztuka zabija cię codziennie potrosze...

Patrzyła na niego z wyrazem bólu.
— Skończyło się, nie będziesz więcej śpiewać. Ja cię błagam zostań przy mnie — mówił z wielką tklivością. Czyż nie dość długo byłem z tobą rozłączony, powiedz, Fernando? A teraz kiedy możesz być bezpodzielnie, kiedy mogę cię nie odstępować, ty chcesz odejść?

Powoli dała się przekonać, zawsze gotowa poświęcać się dla drugich i tę boleść Bogu ofiarowała.

Po długiej chwili milczenia, powiedziała z wielkim spokojem:
Zrobię — to co chcesz, ojcz.

Randal wysłał zaraz depeszę do dyrektora Opery komicznej i służącego, który prosił go jednocześnie o wykreślenie z afisza wieczornego nazwiska Róży-Leśnej.

A Randal, u szczytu radości, ścisnął Fernandę w objęciach.

A kiedy diva niespokojna, robiła jeszcze niektóre uwagi, on podjął:
— Posłuchaj, oto co postanowiłem: Pojedziesz jutro i zapłacisz za niedotrzymanie umowy ile zażąda od ciebie.

A potem, ojcz?
— Potem zawieszysz mnie do twojego mieszkania, gdzie odprawimy służbę — i tego samego dnia wyjedziemy wszyscy na Południe... Powiedz, chcesz, moja Fernando?
— Oh! tak ojcz! nigdy, nigdy cię nie opuszczę...

VII. U Dyrektora.

W takim szczęśliwym usposobieniu umysłu Fernanda nazajutrz przedstawiła się w gabinecie dyrektora Opery komicznej.

Kiedy weszła, dyrektor podniósł się do niej z wyciągniętymi rękami.
Jaśniała szczęściem; nigdy nie widział jej tak piękną. Wyniosła, szczupła jej postać miała wdzięk nieporównany.

Na jasnej głowce mały kapelusik krepowy uwydatniał złoty odblask włosów falujących, podniesionych wysoko ponad szyją śnieżnej białości.

— Ah! nareszcie — rzekł dyrektor z dobrocią — usiądź proszę i opowiedz trochę, co się z tobą dzieje?
— Bardzo dobre rzeczy, zaręczam panu.

— Oni doprawdy?
— O tak, szczęśliwa jestem!
— Domyślałem się.
— Ach!
— Zakochałaś się, prawda?
— Ja?
— Ma się rozumieć.

— Gdyby pan wiedział, jak się myli!
— Co znowu; zrobiłaś małą wycieczkę w okolice Paryża. Przyjechałam właśnie z Nogent, — z willi Esperance.

— Ba! o tej porze roku, w takie zimno! Trzeba doprawdy wielkiej ochoty — mówił drwiąco. — Brrr... w taki czas jechać nad Marnę. Widać bardzo ci było gorąco... a ja myślałem, żeś chora...

Fernanda nie odpowiedziała, dyrektor mówił dalej:
(Ciąg dalszy nastąpi)
(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Prezes Mazewski Odebrał Przysięgę Od Nowego Zarządu Gminy 41 ZNP

Stycziowe posiedzenie zostało odłożone z powodu złej pogody na miesiąc luty.

Na tym posiedzeniu uczczono pamięć zmarłych: byłego Wiceprezesa Gminy 41 ZNP, s.p. Tadeusza Celmera; prezesa Tow. Króla Piasta Gr. 413 ZNP s.p. Konstantego Biedrzyckiego i przedwcześnie zmarłego Dyrektora ZNP, s.p. Czesława Mikolajczyka.

Uchwalono donację na Apel Gwiazdkowy Pol. Kom. Imigracyjnego, oraz udział w 100-nej rocznicy urodzin W. Witosa.

Sprawozdanie z Wydziału Kobieta Okręgu 13 ZNP zdała Del. Irena Szczech, zaś z Wydziału Kongresu PA, na stan Illinois i ze Stow. Dobroczynności zdała sekretarka Helena M. Stermińska. Del. E. Zyskowski zdał raport z pracy w Okręgu 33 (Związkowym) Rady Polonii Am.

Sekretarka zdała raport z Koszy Gwiazdkowych, które otrzymałszy na ze Stow. Dobroczyn. przy ZNP. Zdała także raport z Ogłoszeń świątecznych wspólnie z Gminą 41 ZNP. Sprawozdanie finansowe z gospodarki Gminy 41 ZNP, zdała Przewodnicząca Komitetu, Del. Stanisława Patrzykont.

Na posiedzeniu w lutym, gościłimi Prezesa ZNP, Mec. A. A. Mazewskiego.

Prezes Gminy Cz. Kościelak zamianował Komisję Mandatów w składzie: Stan. Jaworski Gr. 1267; Stanisława Patrzykont, Gr. 952; Czesław E. Pawlak, Gr. 1474, zaś na sędziów wyborów: Michała J. Bojczuk, Gr. 803; Stanisława Kos, Gr. 1432 i Zenona Ziolkowski, Gr. 2742.

Prezes ZNP mec. A.A. Mazewski odebrał przysięgę od Delegacji. — Przyjęto listy o posiedzeniu Prezesów i Sekretarzy Gmin, w sprawie Obchodu 3-Majowego, zaproszenie na Instalację Gr. 893 ZNP, życzenia świąteczne od Zarządu Głównego KPA oraz apel o odnowienie Delegacji do Wydziału KPA.

Odczytano apel do Komisji Sportu i Młodzieży ZNP o udział w Turnieju Kreglarskim w dniach: 19, 20, 21 oraz 26, 27 i 28-my kwietnia, w Camelot Lanes i Boardman Lanes w Youngstown, Ohio.

6 Gmin i 22 Grupy Nadesłały Zgłoszenia Na Zjazd Młodzieży

Chicago. — Sześć Gmin i dwadzieścia dwie Grupy nadesłały już swe zgłoszenia i zapewniły Wydział Młodzieży i Sportu, że wyślą swoje drużyny młodzieżowe na wielki Zjazd młodzieży związkowej, określany jako PNA Youth Jamboree, który odbędzie się w zakładach Kolegium Związkowego w Cambridge Springs, Pa. w dniach 12, 13 i 14-go lipca.

Wiceprezes ZNP Franciszek M. Prochot, jako przewodniczący Wydziału Młodzieży i Sportu podał do wiadomości, że następujące Gminy i Grupy już zgłosiły swój udział:

Gmina 39 z Chicago; Gmina 44 z Syracuse, N. Y.; Gmina 122 z Hamtramck, Mich.; Gmina 54 z Detroit, Mich.; Gmina 196 ze

Mowa Prezesa Mazewskiego

Prezes Gminy Czesław M. Kościelak poprosił Prezesa ZNP, A. Mazewskiego, który w serdecznych słowach, podziękował za zaproszenie, apelował o udział w tegorocznej Manifestacji 3-Majowej, wyjącej dla tego roku Pochód będzie w śródmieściu, — przedstawił jakimś starami dokonano dotąd aby Pochód udał się byśmy się nie powstydzili naszego udziału.

Podziękował urzędnikom Gminy 41 ZNP za współpracę i zachęcał aby nadal współpracowali. Przemówienie Prezesa Mazewskiego zostało przyjęte burzą oklasków i przez powstanie. Prezes Gminy poprosił potem Prezesa ZNP Mazewskiego aby przeprowadził wybory do pomocy sędziom wyborczym. Przysięgę odebrał Prezes Gminy 41 ZNP.

W wyniku wyborów zostali jednogłośnie wybrani: Czesław M. Kościelak, Prezes; Józef J. Szczypta, wiceprezes; Stefania Foszcz, Wiceprezesa; Helena M. Stermińska, sekretarka prot., i finansowa; Józef T. Szczech, skarbnik; Józef A. Kupiec, marszałek; Mieczysław Matusiak, odzwierzy. Chorążowie: Józef Plaszewski i Władysław Kurzac.

Prezes ZNP Mazewski odebrał przysięgę od nowo-wybranego Zarządu i złożył im życzenia owocnej pracy.

Sekretarka poprosiła wszystkich o pozostanie na przyjęciu instalacyjnym, które przygotowały Panie Delegatki.

Prezes Stanisław Jaworski otrzymał nagrodę za 100 proc. obecność delegacji z Gr. 1267 ZNP.

Z powodu rocznic urodzinowych jakie przypadły w styczniu zapiewano "Niech żyją Sto Lat" Prezesowi ZNP mec. A.A. Mazewskiemu i Prezesowi Gminy 41 ZNP, Czesławowi M. Kościelak.

Omawiano potem sprawę poświęcenia Sztandarów Gminy 41-jej które naznaczone zostało na niedzielę, 24 marca, 1974 roku, w sali Del. A. Leszczyńskiego, 2532 W. Fullerton Ave.

Czesław M. Kościelak, prezes; Józef J. Szczypta, przewodniczący; Helena M. Stermińska, sekretarka.

Z Gminy 120 ZNP

Posiedzenie Gminy 120 ZNP odbędzie się we wtorek, dnia 26 marca, w sali p. E. Moskala, 5639 N. Milwaukeec ulica. Początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Ponieważ są bardzo ważne sprawy do załatwienia, przeto prosimy o obecność delegacji na tym posiedzeniu.

Adam Grzegorzewski, prez.; Eleonora Tragarz, sekr.

Z Wydziału Kobieta Okręgu XII ZNP

Instalacyjne Posiedzenie

Instalacyjne posiedzenie Wydziału Kobieta Okręgu 12go ZNP odbędzie się w środę, 27 marca, w sali Plac. 2ej SWAP pnr. 4800 S. Wood ul., o godz. 6:30 wieczorem punktualnie.

Po załatwieniu w ważnych sprawach, odbędzie się instalacja, o godz. 7:30 wieczorem, na którą zapraszamy Zarząd Centralny ZNP z prezesem mec. A.A. Mazewskim na czele, komisarzy Okr. 12 i 13; p. komisarkę Wydziału Kobieta Okr. 13, pp. prezesów Gmin przyuczonych do Okręgu 12 ZNP, oraz przyjaciół i sympatyków Wydziału Kobieta Okr. 12-go ZNP.

Przewodnicząca komitetu imprez, p. G. Gajda apeluje do Pań Wydziałowych o ciasto i premie na losowanie, jak również o jak naliczniejsze i punktualne przybycie, ponieważ będzie piękny program.

Helena Orawiec, komisarka; G. Gajda, przew. kom. imp.; Maria L. Szelaż sekretarka.

Z Gminy 39 ZNP

Ważne Zebranie Komitetu Rozwoju

Ważne posiedzenie Komitetu Rozwoju Gminy 39 ZNP odbędzie się w czwartek, dnia 28go marca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali J. Słowackiego pnr. 1700 W. 48-ma ulica.

Będzie uchwalony Kontest na rok 1974, jak również omawiany zostanie kontest 15-to miesięczny, na dużą skalę.

Organizatorzy, prezesi oraz wszyscy zainteresowani rozwojem dla dobra naszego związku proszeni są o liczne przybycie i o dopomożenie dobrej sprawie.

Franciszek Prochot, prezes; Helena Marzec, sekretarka; Stan. Lisikiewicz, przewod.

Z Gminy 79 ZNP

Zawiadamia się uprzejmie wszystkich delegatów, iż regularne zebranie Gminy 79ej ZNP odbędzie się w poniedziałek, 25 marca, w sali Klubu Karlow pnr. 4058 W. 47-ma ulica. Początek zebrania o godzinie 8-jej wieczorem.

Zarząd Gminy 79 ZNP serdecznie prosi szanowne delegatki i delegatów o liczne i punktualne przybycie.

Józef H. Gajda — prezes; Ludwik Wilczyński — sekr.

Z Gminy 178 ZNP

Posiedzenie Gminy 178 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 25 marca, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey ulica. o godzinie 8 wieczorem.

Delegatki i delegatki są proszeni o jak naliczniejsze przybycie, ponieważ jest wiele spraw do załatwienia.

Aleksander Moll, prezes; Stefan Wądołowski, sekr. prot.

Wystawa Litografii Zdzisława Sikory

W dniach od 25 do 29 marca br. w A. Montgomery Ward Gallery, Chicago Circle Center przy 750 S. Halsted, czynna będzie wystawa litografii Zdzisława Sikory, studenta University of Illinois.

Wystawione prace można oglądać w godzinach od 11 przed południem do 3 po południu. Wstęp bezpłatny.

Rola Generała Weyganda w Bitwie Nad Wisłą 1920 Roku

Odczyt Ks. Dr. Zdzisława Musialika

Wbrew oczywistej prawdzie historycznej, rozprzestrzeniła się trwająca do dziś legenda, że jakoby gen. Weygand, który był w krytycznych dniach sierpnia 1920 roku doradcą Naczelnego Dowódcy Polskiego z ramienia Misji Dyplomatycznej - Wojskowej Aliantów — uratował Polskę przed bolszewikami i że to on, a nie Marszałek Józef Piłsudski był autorem koncepcji Bitwy nad Wisłą.

Opinia ta przedostała się do całego szeregu opracowań historycznych w językach obcych. Przynosi to niepowetowaną szkodę, umniejszając walory polskiego zwycięstwa.

W związku z tym, Sekcja Odczytowa przy Kole SPK im 2-go Karpusa zaprosiła ks. Dr. Zdzisława Musialika, wybitnego znawcę tego zagadnienia, do wygłoszenia odczytu, celem przedstawienia roli gen. Weyganda w świetle prawdy historycznej, ustalonej jego wieloletnią pracą badawczą.

Prelegent przedstawił materiały Archiwum Polskiego Naczelnika Dowództwa, Wojskowego Archiwum Francuskiego w Paryżu i Amerykańskiego Archiwum Państwowego, w którym znajduje się cały szereg nie-opublikowanych dotychczas dokumentów istotnych dla określenia roli generała Weyganda.

Zagadnienie to było tematem pracy doktorskiej ks. dr. Z. Musialika, w St. John's University w Nowym Jorku, a którą zamierza opublikować w języku angielskim pt. "The Soviet Defeat on the Vistula 1920, and the Weygand Myth".

Odczyt odbędzie się w niedzielę, 31 marca, o godz. 3 po południu, w dużej sali Związku Polek, 1309 N. Ashland Ave. Po odczycie będzie dyskusja. Donacja 1 dolara.

Uprzejmie zapraszamy wszystkich zainteresowanych tym tematem. Z Skarby Odczytowa przy Kole SPK nr 31 im. 2go Korpusu — Jan Jurewicz, Tadeusz Olasek, Bolesław J. Gawroński.

Komitet Uczczenia Pamięci Generała K. Sosnkowskiego

(O.B.) Paryski Komitet Uczczenia Pamięci generała Kazimierza Sosnkowskiego, zwrócił się w kwiecień 1971 r. z apelem do organizacji i poszczególnych osób w świecie, którym jest drogą pamięć generała Sosnkowskiego, aby swoimi ofiarami zechcieli przywrócić się do przerwienia zbiorowego grobowca Tow. Historyczno-Literackiego na Montmorency pod Paryżem, w którym zostały złożone prochochy byłego Naczelnego Wodza.

Na apel wpłynęło w ciągu 1971-73 F.26,024.73. Tak poważny, dodatni wynik zbiórki, zawdzięcza Komitet ofiarnej pomocy Instytutu J. Piłsudskiego w Londynie i w New Yorku, Oddziałów Krajowych Kół SPK w W. Brytanii, Francji, Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, Kół Oddziałowych, SWAPu w Stanach Zjednoczonych jak i indywidualnych kwestarzy, a w pierwszym rzędzie Dr. P. Ostoja-Karłowicza z Philadelphia, USA.

Grobowiec T-wa Historyczno-Literackiego wykonany według projektu inż. arch. Stanisława Korytkowskiego z Paryża przez firmę Regis w Montmorency, został poświęcony 17 czerwca 1973 w czasie dorocznej pielgrzymki na cmentarz W. Emigracji w Montmorency przy udziale członków Komitetu i przybyłego z Londynu gen. J. Smoleńskiego, prezesa Instytutu J. Piłsudskiego.

Nowy Zarząd Stow. 1-iej Dyw. Pancernej

Dnia 17 marca odbyło się Walne Zebranie członków Stow. Żołnierzy 1ej Pol. Dywizji Pancernej, u Ojców Jezuitów pnr. 4105 N. Avers Ave.

Do przydzium zebrania weszli: Jan Sokolowski, przewodniczący, Tadeusz Daszkiewicz, wiceprez.; Marian Podkul, Iszy sekretarz i Antoni Aleksander, 2gi sekretarz.

Wybrano Zarząd Stow. na okres 1974-75 r. w składzie: Kazimierz Gruca, prezes; Czesław Zieliński, Iszy wiceprezes; Józef Pall, 2gi wiceprezes; Michał Kwaczeniuk, sekretarz; Rudolf Detlaf, skarbnik. Członkowie Zarządu — Antoni Aleksander, Wiesław Peszkowski, Józef Wielgosz, Józef Wilizo i Witold Zammel.

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 26 Marca
Klub Zwierzniczan Pow. Ropczyce — odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 26 marca w sali Domu Zw. Klubów Małop. pnr. 1401 W. Superior ulica początek o godz. 7:30 wieczorem. Prezes zaprasza serdecznie członków na to posiedzenie. — Rudolf Drozd prezes; Genowefa Stock sekr. prot.

Wtorek, 26 Marca

Klub Dolega — odbędzie posiedzenie w środę 27 marca, w sali zwykłych zebrania w Lounge and Catering, pnr. 5301 W. Newport Ave. początek o godz. 7-jej wieczorem. Prosimy o liczne przybycie, ponieważ będzie omawiana sprawa naszej zabawy stołeczkowej. — Józef Fela, prezes; Stanisław Gojas, sekretarz.

Niedziela, 31 Marca

OSTATECZNA WYPRZEDAŻ PERUK
\$1.00 ZA SZTUKĘ
Przy Kupnie 500 Sztuk
Exportery mile widziani.
Idealne na wysyłkę do Polski.

Sukces Zabawy Szkoły Sienkiewiczza

Zabawa Karnawałowa Szkoły im. H. Sienkiewiczza w Cicero odbyła się w dniu 23go lutego br., w sali Cicero Hall. Bezinteresowna praca wielu osób, tak członków Zarządu jak i rodziców, została uwieczniona nie tylko dużym sukcesem materialnym jeśli chodzi o fundusz Szkoły, ale także zadowoleniem przybyłych gości, co było miłą nagrodą za wysiłek, a przyjemne wrażenia pozostaną na długo w pamięci.

Pragniemy tą drogą podziękować wszystkim za tak liczne przybycie i poparcie naszej imprezy, przedstawicielom organizacji i placówek społecznych oraz przyjaciółom Szkoły. Następującym grupom i osobom składamy specjalne podziękowanie za złożone donacje pieniężne: Stowarzyszeniu Lotników Polskich w Chicago — \$100; Cicero Society Grupa nr. 825 — \$50; All Continents Travel Service, p. Zygmunt Góralczyk — \$10; Zofia i Tadeusz Ziolo — \$20; Artur Chojnacki — \$10.

Poparcie materialne jest nie tylko pomocą w budżecie Szkoły, ale również uznaniem i zachętą do dalszej pracy społecznej.

Zebranie Delegatów z Organizacji w Sprawie Obchodu Konst. 3 Maja

Uprzejmie zawiadamiamy, iż posiedzenie Reprezentantów Bratnich Organizacji, w sprawie tegorocznej Manifestacji i Obchodu Roczniczy Konstytucji 3-go Maja odbędzie się we wtorek, dnia 26 marca, w Bibliotece ZNP pnr 1520 W. Division ulica w Chicago. Początek posiedzenia o godzinie 7:30 wieczorem.

Ponieważ będzie to bardzo ważne posiedzenie, prosimy o wydelegowanie reprezentanta, o ile jeszcze nie wysłano aplikacji to prosimy o zgłoszenie udziału — w Paradyzie Trzecio-Majowej, na tym posiedzeniu.

Z siostrzanym pozdrowieniem — Helena M. Szymonowicz, — wiceprezesa ZNP, przewodnicząca Obchodu 3-go maja.

Konferencja Kleru Etnicznego

Washington, D. C. (KW) — W dniach 25 i 26 lutego, miała miejsce konferencja dwudziestu pięciu przedstawicieli kleru narodowościowego, pod egidą "National Center For Urban Ethnic Affairs". Konferencja była przeprowadzona dla opracowania planów zwolania z końcem kwietnia do Washingtonu, krajowej konferencji przedstawicieli parafii narodowościowych, dla omówienia kwestii prac społecznych, parafialnych, i innych, oraz problemów na jakie napotykać parafie różnych narodowości, szczególnie w dużych miastach.

"Dążymy do utworzenia koalicji przedstawicieli grup etnicznych dla ratowania naszych parafii narodowościowych i dzielnic w których się znajdują" — powiedział biskup Basil Losten z kościoła ukraińskiego w Filadelfii.

Prezes NCUEA ks. prałat Genon Baroni, podkreślił że dążeniem nowej koalicji będzie podtrzymanie tradycji i kultury różnych grup narodowościowych, w dzielnicach w których pobudowali swoje kościoły.

Wśród biorących udział w konferencji, znajdowali się następujący wybitni przedstawiciele kleru narodowościowego: ks. prałat Genon Baroni, z Washingtonu; biskup Artur Krawczak, z Detroit; biskup Basil Losten, z kościoła ukraińskiego w Filadelfii; ks. prałat Mimie Pitaro, z Bostonu; ks. Korneliusz Dende, O.F.M. dyrektor Godziny Ojca Justyna z Buffalo; ks. Timothy Majic, z kościoła kroackiego w Milwaukee; ks. Kazimierz Pugiewicz, z kościoła litewskiego w Baltimore; ks. Leonard Chrobot, z Seminarium Polskiego w Orchard Lake, Mich.; ks. prałat John Szabo, z kościoła węgierskiego w South Bend, Indiana; ks. Paul Ascio, redaktor wydawnictwa włoskiego "Fra Noi" z Chicago; ks. Leonard Bacigalupo, z kościoła włoskiego;

Ks. Placid Bariusz, z kościoła litewskiego w Kennebunkport, Maine; ks. Gino Dalpiaz, z Chicago; ks. Julian Fuzer, z kościoła węgierskiego, w New Brunswick, N. J.; ks. prałat Tomasz Gardocki, z parafii

św. Jadwigi w Wilmington, Del.; ks. John Humensky, z kościoła słowackiego w Cleveland; ks. Kazimierz Ładziński, z polskiego kościoła w Trenton, N. J.; ks. Roland Maruscak, z kościoła słowackiego w Brookline; ks. Jan Murzyn, proboszcz parafii św. Jadwigi, z Gary, Indiana; ks. Nicholas Russo, z kościoła włoskiego w Brookline; ks. Sylvano Tomasi, z Staten Island, N. Y.; ks. Paweł Kuppe, OFM, z kościoła polskiego w Pittsburghu; ks. Folgence osiak, O. F. M. z Pułaski, Wis. i ks. Martin Hernady, proboszcz węgierskiego kościoła z Toledo, Ohio.

Gościem wieczoru będzie ojciec Rog.

Z Klubu Matek Parafii Św. Heleny

Klub Matek przy parafii kościoła św. Heleny, 2315 W. Augusta blvd., zamiast regulaminowego spotkania, urzędują w dniu 25 marca, o godz. 7 wieczorem w sali Social Center, specjalny wieczór pod nazwą "Spiritual Enlightenment", na który zaprasza wszystkich członków i sympatyków.

Badania Cukrzycy w Weber H.S.

Szkoła średnia Webera zawiaduje drugie z kolei badania cukrzycy (diabetes), 2-go kwietnia na terenie szkoły.

Badania przeprowadza personel Ośrodka Kontroli Chorób Chronicznych, Chicagskiej Rady Zdrowia.

Osoby, które chciałyby podać się badaniu, mogą telefonować do Weber H.S. 637-7500, codzień od 8:30 rano do 3:30 po południu. Szkoła mieści się pnr. 5252 W. Palmer (2200 North). Godziny badań — pomiędzy 9:30 rano a 2:30 po południu.

Humor z Zeszytu Szkolnego

Do różnych spraw Czesnik podchodził powoli.

Kolumb odkrył podróż dookoła ziemi.

Niedźwiadk stanął na rękach i krzyknął.



TEHERAN. — Cmentarz żołnierzy polskich poległych w drugiej wojnie światowej.

Czy Macie Zamiar Przyjąć Obywatelstwo Amerykańskie?

To kupcie sobie Kalendarzyk Związkowy na rok 1974, który zawiera 50 pytań i odpowiedzi (po angielsku i po polsku) najczęściej zadawanych przy egzaminie na obywatelstwo.

ORAZ
Masa Ciekawych Faktów, Ilustracji,
Moc Materiału Do Czytania
Cena \$2.50
WYTNIJCIE PONIŻSZY KUPON, ZAŁĄCZAJĄC OPLATE.

Dziennik Związkowy
1201 N. Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622

Zamawiam egzemplarzy KALENDARZA ZWIĄZKOWEGO na rok 1974, na co załączam sumę

(gotówka, czek, przekaz pocztowy)

Imię i Nazwisko

Adres

Miasto Stan Zone

Na C.O.D. nie wysyłamy.

PAMIĄTKOWY ALBUM WOJSKA POLSKIEGO NA ZACHODZIE

"ZA NASZĄ I WASZĄ WOLNOŚĆ"

Piękna oprawa z wytłaczanym Orłem Białym w Koronie

Moc zdjęć z życia żołnierzy polskich z II Wojny Światowej

CENA ZNIŻONA 75c

Jest to okazja — zamawiajcie pisząc

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

ZANIM KUPICIE NOWE AUTO ZOBACZCIE U NAS DOSKONAŁE JAPONSKE SAMOCHODY MARKI SUBARU

Pozatym Zapraszamy Was Do Korzystania z Usług Naszego Doskonale Wyposażonego

WARSZTATU MECHANICZNEGO

który dokonuje napraw i remontów WSZELKIEGO TYPU SAMOCHODÓW po rewelacyjnych i bezkonkurencyjnych niskich cenach przy pomocy najlepiej wykwalifikowanych mechaników.

ZGLASZAJCIE SIĘ DO NASZEGO ROKAWA p. JERZEGO FIEDLERA, który mówi po polsku.

NILES IMPORT MOTORS

6637 W. Touhy Ave., Niles, Ill. 60648 Tel. 647-7878

Samuel Kim Co. Ltd.

16 W. 46th Street
NEW YORK, N.Y. 10036
489-8815(16) Pokój 802

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

**WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE**

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$26.00	Rocznie (1 yr.) \$8.00
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Kwartał (3 mos.) 8.50	Kwartał (3 mos.) 3.25
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Miesięcz. (1 mo.) 3.00

**CODZIENNE (bez soboty)
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE**

Rocznie (1 yr.) \$18.00	Kwartał (3 mos.) 6.50
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Miesięcz. (1 mo.) 3.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$34.00	Rocznie (1 yr.) \$10.50
Półrocz. (6 mos.) 20.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
Kwartał (3 mos.) 12.00	Kwartał (3 mos.) 4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) ... 15c
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Sobotni (Single Saturday Copy) ... 20c



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism
nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Sprawa Zasadnicza

ZWIĄZKOWIEC — Filie amerykańskich przedsiębiorstw w Kanadzie podlegają oczywiście swoim władzom. Na czele ich przesiadają stoją za zwyczaj obywateli amerykańscy. Można przyjąć iż przedsiębiorstwa te są zainteresowane w robieniu jak najlepszych interesów. Zresztą po to istnieją. Lokuje się przecież kapitały w innych krajach dla osiągnięcia większych zysków a z chwilą gdy np. produkcja w tym kraju staje się nieopłacalna względnie konkurencyjną z produkcją w kraju macierzystym, to ulega likwidacji. Nie są to bowiem lokaty natury charytatywnej.

Amerykańska służba wywiadowcza zwróciła uwagę, że w ostatnim czasie, gdy nie udało się Moskwie przekształcić Chile na satelitę typu kubańskiego, podejmowane są zabiegi sowieckiej penetracji na terenie Peru. Sowiety sprzedają bowiem temu krajowi sporo broni, a w ślad za tym potrafiły zdobyć punkty oparcia w formie wysłania do Peru instruktorów wojskowych.

Te sowieckie posunięcia taktyczne stanowią pierwszy przykład usadowienia się "doradców" Moskwy na kontynencie południowo-amerykańskim, co poważnie zaniepokoiło inne kraje tego regionu. Rosjanie w roli instruktorów broni pancernych są w Peru z racji zakupu przez ten kraj sowieckich czołgów T-55.

Istnieją informacje, że Peru może zakupić w Sowietach i broń przeciwlotniczą, a szczególnie pociski kierowane SA-7, co znowu dałoby Moskwie okazję wysłania do Peru instruktorów i specjalistów w zakresie tego rodzaju broni.

Z relacji prasowych, opartych na ustaleniach amerykańskiego wywiadu wynika, że Sowiety od dość dawna podsuwały swoje propozycje zbrojenio- i różnym krajom Ameryki Łacińskiej, ale gra ta nie udawała się. Krótkotrwałe nadzieje zdobycia przez Moskwę wpływów w Chile skończyły się obaleniem marksistowskiego rządu Allende.

Obserwatorzy dyplomatyczni podkreślają przede wszystkim, że wejście Sowietów do Peru wywołało poważne zaniepokojenie sąsiadów tego kraju, co już wyraziło się w ich zabiegach o własne zbrojenia. Może więc dojść do sytuacji, która wyrazi się w formie typowego wyścigu zbrojeń krajów Ameryki Łacińskiej, co jest przecież obciążeniem finansowym, a więc jednocześnie utrudnia finansowanie społeczno-gospodarczych potrzeb tych krajów. Również słyszy się spekulacje, że może dojść do konfliktu zbrojnego między Chile a Peru, ponieważ od prawie stulecia istnieje sporny problem obszarów, jakie zajęło Chile w tzw. Wojnie nad Pacyfikiem.

Również sąsiadujący z Peru Ekwador przygotowuje zwiększenie swoich sił zbrojnych i zabiega o amerykańską broń, obawiając się narastającej siły wojskowej Peru.

Mamy więc i na terenie Ameryki Łacińskiej przykład sowieckiej penetracji, która zakłóca stosunki polityczne i wytwarza atmosferę obaw i podejrzeń w krajach, które mają zadawnione wzajemne konflikty. Nie wybuchają one zatargami zbrojnymi, ale każde zbrojenie prowadzi do zwiększenia ryzyka starć zbrojnych. Czy o to chodzi obecnie Sowietom, gdy nie udało się im utrzymać stanu wrzenia na Środkowym Wschodzie?

Rok To Był Dobry

Departament Handlu przekazał dobrą wiadomość w sprawie bilansu naszej wymiany handlowej za r. 1973, który po raz pierwszy od 14 lat wykazał nadwyżkę w wysokości 1.21 biliona dolarów. Szczególnie silnie wystąpi to osiągnięcie, jeśli przypomnieć, że w 1972 r. deficyt w zagranicznej wymianie handlowej wynosił 9.84 biliona dol. Zmiana tak zasadnicza na przestrzeni jednego tylko roku, jest bardzo zaskakująca, ale nie może być traktowana jako zapowiedź stałego zjawiska, ponieważ w zakresie naszej wymiany handlowej ze światem istnieją wciąż trudne do rozwiązania problemy.

Przed wszystkim w obecnym roku ciąży nad wymianą handlową sprawa importu ropy naftowej, która podróżowała, a jest nam potrzebna i będzie pochłaniała poważne sumy po stronie wydatków. Jeśli nie uzyskamy zrównoważenia tych wydatków korzystnymi umowami o eksporcie amerykańskich towarów, bilans wymiany za ten rok może przesunąć się znowu do kolumny "red". Stąd też rządowi ekonomiści wkrótce ostrzegają, że

korzystna w roku poprzednim sytuacja w wymianie handlowej może równie szybko zmienić się na niekorzystną.

Niepokojąco bowiem zarysowała się sytuacja już w ostatnim kwartale 1973 r., gdy nadwyżka w wymianie handlowej wyniosła tylko 24 miliony dol., co było bardzo silnym obniżeniem się w stosunku do nadwyżki w trzecim kwartale w wysokości \$2.55 biliona

Administracja rządowa słusznie podkreśla, że mogą być w tym roku niespodzianki, jeśli zawiądują nasze zabiegi o zwiększenie eksportu i usług na rzecz zagranicy. Właśnie nawet nasi sprzymierzeńcy europejscy traktują problem wymiany handlowej jedynie z punktu widzenia własnych interesów, co podkreślił prez. Nixon w swoim wystąpieniu w Chicago, wywołując silne poruszenie i refleksję, że korzystająca z wojskowej ochrony Stanów Europa Zachodnia musi liczyć się z interesami amerykańskimi w dziedzinie politycznej i gospodarczej. To samo należy powiedzieć pod adresem Japonii.

Żydzi z Sowietów

Administracja rządowa zaobserwowała interesujące zjawisko zwiększania się napływu żydowskich emigrantów z Sowietów do Stanów Zjednoczonych. Dane statystyczne władz imigracyjnych, na które powołał się reporterka Charlotte Saikowski z "Christian Science Monitor", wykazują ten proces bardzo wyraźnie.

Gdy w 1971 r. przybyło do Stanów 300 emigrantów żydowskich z Sowietów, to dalsze lata wykazują zwyżkę liczbową: 450 w 1972 i ponad 1,000 w 1973. Zarówno nasze władze imigracyjne, jak i organizacja żydowska dla spraw emigracyjnych Hias Service oceniają, że w tym roku przyjedzie do US. do czterech tysięcy Żydów z Sowietów.

Na tym tle czynnik rządowy zastanawiają się nad problemem przystosowania się tych emigrantów do życia amerykańskiego. Jest to zresztą problem i w Izraelu, wynikający przede wszystkim z faktu, że imigranci z Sowietów zostali wychowani w warunkach

systemu totalitarnego i stąd są źle przygotowani do życia w warunkach zachodnich. Z Izraela, jak notuje wspomniana dziennikarka, nadchodzą stale informacje o trudnościach w przystosowaniu się przybyłych tam z Sowietów Żydów.

W ocenie obserwatorów polityki w Washingtonie Sekretarz Stanu, jak sądzi się podobnie w czasie swojej wizyty w Sowietach i zagadnienie emigrantów żydowskich. W kołach kongresowych nadal są wywierane naciski na administrację rządową w tej sprawie, a rzecznikami jej są głównie sen. Jackson i sen. Ribicoff z Conn. Konferowali oni z Sekretarzem Kissingerelem i mieli mu oświadczyć, że rozważają sprawę wymiany handlowej z Sowietami bardziej życzliwie dla interesów Sowietów i dla linii polityki administracji rządowej, jeśli Moskwa zapewni, że zezwoli na zwiększenie wyjazdów Żydów. W ostatnim roku, jak podaje Saikowska, Sowiety opuściło około 33,500 Żydów.

Nasi Polegli

Istnieje w Washingtonie federalna agencja, The American Battle Monuments Commission, która opiekuje się cmentarzami i pomnikami poległych w wojnach naszych żołnierzy. Te widome ślady wojen i pamięci o naszych poległych znajdują się zarówno na terenach działań wojennych wojsk amerykańskich w I i II Wojnie Światowej i w Wojnie Meksykańskiej, jak i na terenie kraju.

Obecnie wspomniana agencja federalna zajmuje się 23 cmentarzami i 11 pomnikami na terenach zagranicznych oraz trzema pomnikami na terenie Stanów. Na cmentarzach tych spoczywa 30,913 żołnierzy, którzy zginęli w I Wojnie Światowej, 93,224 ofiar II Wojny i 750 poległych w Wojnie Meksykańskiej. Prócz tego wśród tych poległych znajduje się prawie 11,000 Nieznanych Żol-

nierzy, gdyż nie można było ich zidentyfikować i stąd na ich grobach znajdują się przejmujące napisy:

"Here Rests in Honored Glory a Comrade in Arms Known But to God".

Piszemy o tej sprawie, bo właśnie The American Battle Monuments Commission rozesłała materiały informacyjne, przypominające społeczeństwu o naszych poległych za kraj. Komisja służy zainteresowanym informacjami o nazwiskach i miejscach złożenia poległych na cmentarzach zagranicznych, jak i też informacjami o najłatwiejszym dojeździe na te cmentarze, jeśli najbliżsi poległych żołnierzy chcieliby odwiedzić miejsca ich wiecznego spoczynku.

W sprawach tych należy pisać na adres: The American Battle Monuments Commission, Washington DC., 20315.

Sprawa Zasadnicza

liście przedmiotów strategicznych. Ówczesny minister skarbu Fleming polecał do Waszyngtonu starając się uzyskać zgodę od władz USA, ale bezskutecznie. Głośno było w Izbie Gmin w tej sprawie, toczyła się ostra wymiana zdań w prasie. I na tym się skończyło.

Rząd prem. Diefenbakera pogodził się z tym szkodliwym dla gospodarki kanadyjskiej stanowiskiem.

Teraz znowu wypłynęła podobna sprawa. Tym razem chodzi o wagony kolejowe dla Kuby, wykonane i zakupione w filii amerykańskiej w Montrealu. Dyrektor tego przedsiębiorstwa, obywatel amerykański, oświadczył iż nie może wykonać zlecenia, gdyż wagony kolejowe znajdują się na amerykańskiej liście przedmiotów strategicznych, których wywóz do Kuby jest zakazany.

W Izbie Gmin zawrzało. Tym razem jednak przedstawiciele Rządu Federalnego, w tym prem. Trudeau, wręcz oświadczyli iż zamówienie będzie wykonane. Podjęto oczywiście w pierwszym rzędzie bezpośrednie rozmowy z Waszyngtonem i wyraża się nadzieję, że zostaną pomyślnie zakończona. Ale Ottawa jest przygotowana na odpowiednie kroki gdyby nie osiągnięto porozumienia. Przewiduje się m. in. zmuszenie do ustąpienia dyrektora naczelnej firmy, obywatela amerykańskiego.

Taki prosty zabieg rozwiązałby aktualną sprawę, podobnie jak fikcyjne nabycie wagonów przez jakiegoś Kanadyjczyka i następnie skierowanie ich do Kuby.

Te i inne normy zabezpieczeniowe są dopiero w załączku i na pewno nie działają w tych wielkich przedsiębiorstwach, czynnych tutaj od lat, a te chyba są najważniejsze. Przed kilkunastu laty filia kanadyjska amerykańskich zakładów samochodowych odmówiła wykonania umowy zawartej przez Kanadę o dostawie samochodów ciężarowych do Chin. Na eksport ten firmy amerykańskie muszą uzyskać zezwolenie swoich władz niezależnie od tego gdzie się znajdują. Chiny objęte były wówczas ogólnym zakazem wywozu a samochody ciężarowe znajdowały się ponadto na

"Obiektywni i Sprawiedliwi Korespondenci"

NOWY DZIENNIK — Opozycyjne środki rozpowszechniania wiadomości ze świętym burzeniem odrzucają stale wypowiadane od czasu do czasu przez Biały Dom twierdzenia, wedle których komentatorzy radiowi lub telewizyjni względnie korespondenci wykazują w swych wypowiedziach wyraźną wrogość wobec administracji Nixona czy samego prezydenta. Po każdym z takich oskarżeń spotykamy się z zapewnieniami o stuprocentowej bezstronności prasy wobec Białego Domu — czy nawet jego uprzywilejowanego przez niego traktowania. Nie brak też twierdzeń, że w rzeczywistości w czasie konferencji prasowych prezydenta korespondenci są na ogół zbyt nieśmiały w stawianiu swych pytań, wobec czego dziwnym jest, że Nixon nie zwoluje częściej takich spotkań.

Nawet jednak nowojorski "Times" — którego redakcję trudno zaliczyć do przyjaciół prezydenta — poczuł się zmuszony ostatnio przyznać że taki idealny obraz daleki jest od rzeczywistości. Poświęcono tej sprawie artykuł redakcyjny "Timesa" zawierający szczególnie ostrą krytykę jednej z dziennikarek, wslawio-

nej na skutek zadawania podczas konferencji prasowych kolejnym prezydentem (od Eisenhowera zaczynając) "kłopotliwych" czy raczej wprost obraźliwych, pytań. Popisała się ona znowu takim wystąpieniem podczas konferencji prasowej, odbytej w poniedziałek ubiegłego tygodnia, przy czym prezydent zareagował jak to podkreśla "Times" — "tolerancyjnie i z humorem", — "co należy mu się uznanie".

Nowojorski dziennik — stwierdzający, że pani ta, Sarah McClellan z Texasu, nie jest jakimś wyjątkiem — słusznie podkreśla, że "niezgodzenia się z polityką prezydenta nie należy mieszać z licencją na brak uprzejmości wobec urzędu prezydenta. Reporterzy, którzy uważają, że mają specjalny przywilej na niegrzeczne zachowanie się, ponizają jedynie swój zawód i przyczyniają się do umniejszenia publicznego szacunku dla prasy". Jest to słuszne zdanie, jakie należałoby częściej przypominać. Ale odnosi się ono powinno nie tylko do korespondentów, biorących udział w konferencjach prasowych, lecz też komentatorów, czy autorów artykułów redakcyjnych — łącznie z "Timesem".

W. A. Zbyszewski

Jeremy Thorpe i Konieczna Koalicja

W Anglii, we Francji, w NRF, partia konserwatywna, która tylko w Anglii nosi swą prawdziwą nazwę, jest równoznaczna z "Establishment". Opozycja to ci, co pragną charakter tego "Establishment" zmienić, a więc dzisiaj wybory we Francji, czy to do parlamentu, czy prezydenckie, odda władzę na srebrnym półmisku Mitterrandowi, tak jak Heath ją oddał Wilsonowi. Jeżeli torysi w Anglii, chadecy w NRF, a pompidolscy we Francji chcą być u władzy, to muszą pozbyć się swoich ekstremistów prawicowych, wszystkich Powellów, Debre von Thaddenów i ubić interesy z pp. Thorpe, Scheelem i Lecanuetem, cokolwiek by to kosztowało.

Przywódca liberałów angielskich, Jeremy Thorpe, jest człowiekiem "Establishment" dużo bardziej niż Heath czy Wilson. Thorpe należy do rodziny zamocznej, miał dziada i ojca, którzy obaj byli MPs, i to w partii Torysów. Jest wychowankiem Eton i Oxfordu. Jego akcent jest znacznie bardziej Upper Class, niż akcent przywódców obu pozostałych partii. Jest też grubo młodszy od swych rywali — o 15 lat. 15 lat to pół generacji. Przy obecnym, niezwykłym tempie życia Heath i Wilson, podobnie jak ich omalże rówieśnicy Brandt, Nixon i Pompidou, będą musieli ze sceny zniknąć. Thorpe powinien ich politycznie przeżyć.

Wybory 1974 r. były na pewno przegrane Heatha, ale nie były wygrane Wilsona; jedynym zwycięzcą był Thorpe. Liberalowie zdobyli 19,5% oddanych głosów, razem 6 milionów. Jak na partię, która nie była u władzy od 1922 roku, która nie liczy dzisiaj omalże żadnych byłych ministrów, nie mówiąc o b. premierach, jak na partię, której dzisiejsi przedstawiciele nigdy nie zdali egzaminu z rządów, sukces to olbrzymi. Oczywiście, partia liberalna ma tylko 14 posłów. Gdyby Anglia miała proporcjonalną ordynację wyborczą, to by liberałowie mieli co najmniej stu posłów. Proporcjonalna ordynacja wyborcza omalże niemożliwa stworzenie trwałej większości w parlamencie. Ale ordynacja jednomandatowa, która daje mandat mniejszości, jeżeli nne głosy są rozstrzelane, jest też błędna, i może być szkodliwa, jeżeli doprowadza do takich dziwactw, jak te że w Anglii 14 posłów, zamiast 100, reprezentuje jedną piątą wyborców, albo że w Ulsterze 11 posłów na 12 reprezentuje 425-000 głosów protestanckich, a tylko 1 poseł 252.000 głosów katolickich.

Wydaje mi się, że pierwsza nauka, którą trzeba z obecnych wyborów w Anglii wyciągnąć, to konieczność reformy ordynacji wyborczej. System francuski, absolutna większość (50% plus jeden głos) w pierwszej turze, względna większość w drugiej turze, wydaje mi się w ogólnym najlepszym; w pierwszej turze przechodzą postawie naprawdę popularni, w drugiej kandydaci kompromisowi, to znaczy ci, co mają najmniej wrogów. W ten sposób głosy nie przepadają, ale wyborcy, którzy nie mają szans na przepchanie swego ulubieńca, mogą przepchać innego kandydata, tego mianowicie, który im jest najmniej antypatyczny. Inny mi słowo, francuska ordynacja wyborcza zmusza kandydatów i stronnictwa do budowania koalicji w ciągu tygodnia, który upływa między pierwszą a drugą turą. Przy takiej ordynacji wyborczej liberałowie w Anglii mieliby może nie 100, ale na pewno 50 mandatów i już w drugiej turze mieliby puszczając farbę, z kim chcą zawiązać koalicję.

Rządy prawicowe są dzisiaj niemożliwe; toteż wszystkie partie konserwatywne muszą eliminować swoich ekstremistów, jak np. w Anglii p. Enoch Powell, a jeszcze bardziej pastora Paisleya, i muszą zawrócić do rządów centroprawu, nie zważając na trudności, które są zwykle głównie personalne, ale nieistotne. Wszędzie gdzie konserwatyści zrazili sobie centrum i liberałów, zapłacili za to słono. W samej Anglii rządziła koalicja liberalno-konserwatywna pod Asquithem i Lloydem Georgem od 1915 do 1922 roku. W NRF nawet Adenauer tylko raz miał absolutną większość dla swoich chadeków (w 1957 r.), poza tym musiał stale rządzić z FDP, której w sercu nie nosił. We

Francji Pompidou-Messmer wygrali wybory w ub. roku tylko dlatego, że pomiędzy pierwszą a drugą turą zrobili pakty wyborczy z Lecanuetem. Opozycja to ci, co pragną charakter tego "Establishment" zmienić, a więc dzisiaj wybory we Francji, czy to do parlamentu, czy prezydenckie, odda władzę na srebrnym półmisku Mitterrandowi, tak jak Heath ją oddał Wilsonowi. Jeżeli torysi w Anglii, chadecy w NRF, a pompidolscy we Francji chcą być u władzy, to muszą pozbyć się swoich ekstremistów prawicowych, wszystkich Powellów, Debre von Thaddenów i ubić interesy z pp. Thorpe, Scheelem i Lecanuetem, cokolwiek by to kosztowało.

Oczywiście torysi mogą na to odpowiedzieć, że Heath proponował p. Thorpe miejsce w gabinecie koalicyjnym i że ten odmówił. To prawda. Ale ta propozycja przyszła za późno. Powinna była być zrobiona już przy tworzeniu rządu Heatha w 1970 r., albo wkrótce potem, np. z okazji wstąpienia Anglii do Wspólnoty Rynku, albo z okazji Sunningdale. Wygląda na to, że sam Thorpe pragnął układowo z Heathem "in extremis", ale uległ naciskom swych "dołów", bardzo młodych, a więc bardzo krewkich, skłonnych do radykalizmu i demagogii jak wszyscy młodzi. Heathowi ten pakt z Thorpem się nie udał. To nie powód by na tym kłaść teraz krzyżyk. Przeciwnie trzeba dalej się o taki pakt koalicyjny starać, starannie unikać wszelkich akcentów, które mogą liberałów zrazić.

Na rzecz stanowiska nie tyle samego Thorpe'a, ile jego posłów, w sprawie koalicji, można przytoczyć precedens FDP, która też była bliższa chadekom niż socjalistom, a jednak sprzymierzyła się z Brandtem i zrobiła na tym doskonały interes. Rząd Brandta staje się z dniem każdym coraz bardziej rządem FDP, która od początku objęła de facto politykę gospodarczą, a teraz de facto wyprzekłada Brandta z tak mu drogą polityką zagraniczną, dla której Scheel wykazał dużo więcej talentów od Brandta. To jest prawda. Ale po pierwsze, sytuacja gospodarstwa Anglii jest bez porównania cięższa, niż NRF, a więc Wilson i jego Labour Party ma milion razy cięższe zadania niż mał je Brandt w końcu 1969 roku. Po drugie, Labour Party jest dużo radykalniejsza socjalnie od niemieckiej socjal-demokracji, a chodzi o Trade Uniony i związki niemieckie, DGB, to już w ogóle nie można robić żadnych porównań, to dwa inne światy. Mentalność Niemców jest antyinflacyjna i po dwóch katastrofach Niemcy doskonale rozumieją niebezpieczeństwa inflacji, zaś Anglicy dotąd tego niebezpieczeństwa zupełnie nie rozumieją. Wreszcie Wilson jest bardzo chytrym litem partyjnym, dobrym bardzo taktikiem, czego o Brandcie powiedzieć nie można; jest on niezgrabny, toporny, poza tym przedwcześnie zmęczony i jakby zaśniedział. Węć bardzo wątpliwe by Thorpe i jego partia zrobili na popieraniu czy choćby tolerowaniu rządów Wilsona równie dobry interes, jak zrobił Scheel i jego FDP na koalicji z Brandtem.

No, ale stało się. Mamy rząd Wilsona. Nowe wybory będą konieczne, może za pół roku, może za półtora. Od czego będzie zależał ich wynik? Myślę że od sytuacji gospodarczej. Jeżeli bym miał wyciągać wnioski z przegranej Heatha w ostatnich wyborach, to napisałbym że wyborcy kierują się tylko jednym względem: sytuacją ekonomiczną. Gdy ta jest zła, gdy się pogarsza, wyborcy nie myślą o zasługach, o intencjach, o zaletach, a tylko chcą dać wyraz swemu niezadowolaniu, głosują "przeciw". Gdy ekonomicznie sytuacja jest świetna to nie ma gwarancji, że wyborcy okażą się wdzięczni dobremu rządowi, bo wdzięczności na świecie jest zawsze bardzo mało; ale gdy jest źle, gdy ludzie się boją, że może być gorzej, to wówczas wyrok ciała wyborczego jest zawsze dla rządzących brutalny i przykry.

Dziennik Polski (Londyn)

Widowisko Muzyczne "Tam Gdzie Wisła Płynie"

Już w Tym Tygodniu w Lane Technical

Po występach zespołu "lubliniaków" i rewii "Jak zabawa to zabawa", impresario Jan Wojewódka sprrowadza 25 osobowy zespół z Polski. Z



R. ROLSKA

zupelnie odmiennym programem słowno muzycznym, pt.: "Tam gdzie Wisła płynie".

Widowisko to zostało specjalnie przygotowane i wyreżyserowane przez znanego polskiego aktora Mariusza Dmochowskiego.

Wśród całej plejady czołowych polskich aktorów i śpiewaków, biorących udział w

Konkurs o Tematyce Partyzanckiej

Dla uczczenia zbliżającej się 30-letniej rocznicy zakończenia działań oddziałów partyzanckich w Polsce, — zostaje ogłoszony Konkurs Imienia Józefa Wyrwy (pseudonim Furgalski, Stary) na prace o tematyce partyzanckiej.

Warunki Konkursu są następujące:

- 1) Prace nigdzie nie drukowane, osnute na tle tycia i walk oddziałów partyzanckich, ze szczególnym uwzględnieniem oddziału A.K.
- 2) Praca oznaczona godłem ma być nadesłana do dnia 30 grudnia, 1974 roku na adres: Instytut Literacki, 91, Avenue De Polisy, Messin-Le-Roi, par 78600-Maisons-Laffitte, Francja. W osobnej zaklejonej kopercie należy podać nazwisko i adres autora.

Przezmarzona na Konkurs kwota 500 funtów szterlingów (stanowiąca wysokość partyzantskiej Zarządu Głównego Zolnierz A.K. w Londynie przy wydaniu książki Józefa Wyrwy pt. "Chłopcy i lasy") podzielona zostaje na 3 części:

- 1-sza nagroda \$250
- 2-ga nagroda \$150
- 3-cia nagroda \$100

Nagrodzone prace stanowią własność Kultury i mogą być drukowane w tym piśmie bez oddzielnego honorarium. W skład jury wchodzi: Jan M. Ciechanowski, Zbigniew S. Siemaszko, Tadeusz Wyrwa.

Don't Be Counted Out Of PNA Youth Jamboree

Chicago—Only 3 1/2 months remain to the opening day of the youth jamboree, reminds Mr. Frank M. Prochot, Vice President, and Chairman of the Sports-Youth Commission.

The activities will begin on the campus of Alliance College, Cambridge Springs, Pa., on Friday, July 12, and end with a religious service on the morning of Sunday, July 14.

"It would be most unfortunate," said Mr. Prochot, "if there were some youngsters out there who would be left out of having a good time because someone neglected to inform this department well enough in advance of their plans to participate. So please

Parish Annual Easter Ham Raffle And Bazaar

The Holy Innocents Parish Ushers are sponsoring their Annual Easter Ham Raffle and Bazaar in the Parish Hall, Superior and Bishop Sts., Friday, Saturday and Sunday, March 29th, 30th and 31st. According to Committee Chairman, Ted Wacyk, the doors will be open on Friday and Saturday at 7:00 P.M. and on Sunday at 3:00 P.M. There will be raffles, games, ham, Polish sausage and bunnies. A good time is promised to all attending the gala affair by the committee.

Bill Piecuch is the Ushers President, Rev. Edward Pakaj, the Chaplain and the committee consists of Frank Stagg, Casey Mikolajczak, Casey Jarmoc and Henry Smith.

tej imprezie, należy wymienić popularną piosenkarkę Renę Rolską — wybitną aktorkę filmową — Ewę Wiśniewską, świetnego aktora młodego pokolenia Mieczysława Kalenikę (grał on rolę Zbyszka w filmie "Krzyżacy") oraz basę z Opery Poznańskiej, Edwarda Kmiciewicza.

Widowisko "Tam Gdzie Wisła Płynie" — to impreza prawdziwie polska, zasługująca na obejrzenie przez wszystkich Polaków na emigracji.

W Chicago, Tam Gdzie Wisła Płynie zostanie wystawiona 3 razy w Lane Technical High School Auditorium, w sobotę, dnia 30 marca, o godz. 8-jej wieczorem, oraz w niedzielę, 31 marca, o 3-jej po południu i 7-jej wieczorem. Bilety są już do nabycia w zwykłych miejscach przedsprzedaży.

Podwieczorek Rycerzy Dąbrowskiego

Rycerze Dąbrowskiego zapraszają uczniów 7 i 8 klas szkół podstawowych, wraz z rodzicami na "Podwieczorek w Orchard Lake", mający na celu zaznajomienie uczniów z Zakładami Naukowymi w Orchard Lake.

Wstęp bezpłatny. Bufet obficie zaopatrzony.

Pierwsza pogadanka o 3 po południu. Druga pogadanka o 4 po południu. Trzecia pogadanka o 5 po południu.

Powyższe prelekcje odbędą się w sali posiedzeń organizacji 5723 N. Milwaukee Ave., w niedzielę, 31-go marca, br. Po bliższe informacje prosimy telefonować: 774-4441. W programie: — Film o Orchard Lake oraz dyskusja. Gorąco zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

Edward Wajda, M.D. przewodniczący; Marian Skawski, wiceprzewodniczący.

Walne Zebranie Warszawiaków

W dniu 31 marca (niedziela) o 4-jej po południu w drugim terminie odbędzie się walne zebranie Klubu Przyjaciół Warszawy. Zebranie odbędzie się w siedzibie Klubu, 6965 W. Belmont Ave., a na porządku dziennym znajdują się sprawy rozdziału władz za ubiegły okres oraz wyборы nowych władz na rok 1974.

Prezes Marian S. Szklarek i sekretarz Bolesław Grzywa apelują do wszystkich członków Klubu o udział w walnym zebraniu, jak też przypominają, że przed zebraniem można będzie zatwierdzić sprawę wpiaty składek członkowskich.

Popierajcie Tych,
Którzy Ogłaszają Się
w Dzien. Związkowym

Don't Be Counted Out Of PNA Youth Jamboree

Chicago—Only 3 1/2 months remain to the opening day of the youth jamboree, reminds Mr. Frank M. Prochot, Vice President, and Chairman of the Sports-Youth Commission.

The activities will begin on the campus of Alliance College, Cambridge Springs, Pa., on Friday, July 12, and end with a religious service on the morning of Sunday, July 14.

"It would be most unfortunate," said Mr. Prochot, "if there were some youngsters out there who would be left out of having a good time because someone neglected to inform this department well enough in advance of their plans to participate. So please

Memo UPAC Councils

This is to announce, that UPAC nutrition program will start on April 3rd, at our Milwaukee Avenue headquarters. The program is for people that are 60 or more, retired or disabled. Meals will be served between 12 noon and 1 P.M., Mondays thru Fridays at the cost of 50c, 75c, \$1.00 and \$1.25 (depending on what the participant is willing to pay). Food will be delivered from caterers and 2 paid aides will do the serving and cleaning afterwards. The menu (3 weeks schedule) will be posted at the headquarters and meals should be booked one week in advance. Registration for this program will take place on Wednesday, March 27th between 10 A.M. and 1 P.M. at the headquarters. All members, their families and friends who are willing to participate and are eligible for it can come and register. Registrations will also be taken after the specified date. For information call 252-4700. Ted Przybylo, Chairman of Programs.

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaz Mu Polskie Tradycje"

P o m o s t

Rozpoczynając przed 25-ciu laty pracę harcerską na tym terenie — jako najistotniejsze zadanie instruktorów uznaliśmy stworzenie żywego pomostu między tym Harcerstwem, które w Wolnej Polsce porwało nas, dopomogło nam rozwinąć i doskonalić naszą osobowość, które wspaniale, choć ponosząc olbrzymie ofiary, zdało próbę życia w Polsce pod okupacją — a młodzieżą rzucaną i rozprószoną po świecie.

Chcąc przekazać młodzieży prawdziwe Harcerstwo, musieliśmy dążyć do rozwiązania z nią bezpośredniego kontaktu. Powstało pytanie czy to Harcerstwo będzie tej tu młodzieży odpowiadało, czy ją porwie, podobnie jak nas.

Mieliśmy pierwszy sprawdzian na terenie okupowanych Niemiec bezpośrednio po wojnie, gdzie w ciągu zaledwie kilku miesięcy udało się nam skupić w naszych szeregach blisko 30 tysięcy. Był tam żywioły pęd młodych do wstępowania do organizowanych Gromad, Drużyn.

Przekonało to nas, że idea harcerska i metoda, tak jak dawniej porwują i dziś młodych niezależnie od tego, w jakich oni żyją warunkach. Ale tam były skupiska polskie — tam wszystko było polskie: kościół, szkoła i kierownictwo obozu. Tam było dużo czasu i nie wiele atrakcji.

A tu?... Rozproszeni w wielkim mieście gdzie tyle różnych atrakcji, czy potrafimy zaszczepić prawdziwe Harcerstwo? Były różne odpowiedzi, ale zwyciężyli zapaleńcy. Wyciągnięta dłoń młodych, którzy już gdzieś indziej poznali Harcerstwo — pomogła stworzyć pomost. Szybko rozwijająca się praca i jej rezultaty z równoczesnym utrzymaniem założeń tak ideowych jak i metodycznych napawała nadzieją na przyszłość.

Warunki i otoczenie to nie wszystko. Młodzież i jej zainteresowania i ideowość są mocniejsze, niż warunki zewnętrzne.

Mieliśmy odpowiedź na nasze pytanie. Pomost między instruktorami i młodzieżą, z jej zresztą pomocą, został zbudowany. Prawdziwe Harcerstwo szybko zapuściło korzenie. Rósł młody las zdrowy i ideowy. Praca nabrała rozmachu.

Młodzi uwierzyli, że to jest ich droga, że to jest ich Harcerstwo i w oparciu o doświadczenie instruktorów i starszych, nadal rozmach naszej pracy.

Informacje

O Obchodzie 25-Lecia

W związku z przygotowaniem przez Komitet Społeczny Obchodem 25-lecia pracy harcerskiej w Chicago, w poprzedniej Kronice apelowaliśmy

o nadsyłanie adresów byłych członków Drużyn, Gromad i Kregów, by móc ich zaprosić na nasze uroczystości. Dziś ponawiamy apel.

Wiemy z osobistego doświadczenia, ile dają spotkania między tym Harcerstwem, które w Wolnej Polsce porwało nas, dopomogło nam rozwinąć i doskonalić naszą osobowość, które wspaniale, choć ponosząc olbrzymie ofiary, zdało próbę życia w Polsce pod okupacją — a młodzieżą rzucaną i rozprószoną po świecie.

Jakże byłoby prawdziwie po harcersku, gdyby dobrały się zespoły dawnych członków Drużyn, Kregów czy nawet Gromad przy wspólnych stołach na Bankiecie 25-lecia. Byłoby to najlepsza okazja odświeżenia przyjaźni z "Krainy Lat młodości". Odżyłyby wspomnienia.

Dla harcerzy i byłych harcerzy (naturalnie myślę również o harcerkach i starszych harcerzach), wychowanych w trudności, nie powinno być trudności skrzyknąć się i spotkać 21 kwietnia na mszy i przyjęciu.

Kto chciałby jeszcze otrzymać zaproszenie lub bliższe dane, prosimy telefonować AR 6-8341. Ponieważ mogą być tacy, którym czas i warunki nie pozwolą na osobisty udział, mogą oni przyłączyć się dając życzenia do Pamiętnika (nie później niż do 1-go kwietnia).

Zgłoszenia można składać przez Kier. jednostek — przed lub po zbiórkach, lub u członków K. P. H.

Apel: Odzew

Sobotnia zbiórka gazet Hufca Harcererek "Tatry" udała się nadspodziewanie. Zebrałyśmy ponad 6 ton gazet, zarabiając ponad 200 dolarów. Wspólnie pozostek, który rokuje jeszcze lepsze wyniki w kwietniu i maju.

Serdecznie dziękuję wszystkim Rodzicom, instruktorom i harcerkom, wszystkim tym, którzy pomagali ładować gazety, a p. M. Robaszewskiemu za pomoc w przewożeniu ich do miejsca skupu.

Osobno chciałabym podziękować tym wszystkim, którzy nie mając nic wspólnego z Harcerstwem oddali na nasz cel niewspółmiernie dużą ilość gazet.

Pomoc Społeczeństwa jest bardzo potrzebna dla dalszego rozwoju Harcerstwa na obczyźnie. Polecamy się na przyszłość.

Kierownikom Polskich Szkół Sobotnich p. K. Lorencowi i p. Chłandzie dziękuję za współpracę i pomoc w zorganizowaniu miejsc zbiórek makulatury.

Następna zbiórka gazet 20 kwietnia br. Szczegóły w Kronice Harcerskiej.

Kinga Rzycka phm. hufowa.

Zyczenia

Druhowi Adamowi Sniechowskiemu serdeczne życzenia szybkiego powrotu do zdrowia życzy Harcerstwo w Chicago.

DROGIE CZYTELNICZKI DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO!

Wiedząc jak dużą wagę przykladają wszystkie nasze Panie - Polki, aby urządzić na Wielkanoc Święcone naprawdę w polskim stylu — zawiadamiamy z przyjemnością, że w "Dzienniku Związkowym", w sobotę, dnia 6-go kwietnia b.r. ukaza się ogłoszenia najlepszych firm masarskich i wytwórców wędlin, oraz ogłaszają się będą najlepsze polskie piekarnie i cukiernie, aby Panie - Gospodynie mogły wcześniej zdecydować się, gdzie poczynią swoje zakupy do Świętecznego Stołu. Zaostrzcie się w "Dzienniku Związkowym" 6-go kwietnia!

APEL I PROŚBA

DO PP. KUPCÓW, TOWARZYSTW
i ORGANIZACJI

Zbliżają się Święta Wielkanocne. Tradycyjnym zwyczajem w "Wielką Sobotę", dnia 13 kwietnia, * Dziennik Związkowy wyjdzie w odwodnej szacie i większej objętości, by umożliwić naszym PP Kupcom, Towarzystwom, Klubom oraz Organizacjom, złożenie życzeń świątecznych swoim klientom, członkostwu oraz całej Polonii.

Wierzmy, że Wasza Firma, Organizacja czy Nazwisko znajdzie się wśród tych, którzy umieszczą w Dzienniku Związkowym płatne ogłoszenie z życzeniami, popierając jednocześnie, obecnie jedyne codzienne pismo w języku polskim w Chicago.

Prosimy wszystkich o nadsyłanie ogłoszeń z życzeniami już teraz. Ułatwi to planowanie specjalnego wydania, rezerwujecie sobie lepsze miejsce w gazecie i unikacie ewentualnych pomyłek, spowodowanych pośpiechem.

Termin nadsyłania ogłoszeń upływa w sobotę, dnia 30 marca b.r.

Ogłoszenia nadesłane po wyżej wymienionej dacie ze względów technicznych nie będą mogły ukazać się w Specjalnym Wydaniu Świątecznym.

Z góry dziękujemy.

WYDAWNICTWA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Chicago, 1974 r.

* W czwartek, 11 kwietnia dla Cleveland, Indiana, Milwaukee.

DZIAŁ Kobiet



Długa suknia letnia z bawełny. Góra biała, spodnica — biały wzór na czarnym tle. Dekolt przybrany tym samym materiałem, co spodnica.

Stan Włosów

Czytelniczka p. Józefa R. z Lens pisze, że trapi ją stan jej włosów, które są bardzo suche a ostatnio obficie wypadają. W naszej rubryce "Porady Kosmetyczne" poruszyliśmy już kilkakrotnie problem pielęgnacji włosów, ale niezależnie od tego podamy jeszcze kilka rad odnośnie przeprowadzania regularnej kuracji, pielęgnacji i wzmaniań cebulek włosowych.

Z wiekiem zmniejsza się wydzielanie łoju przez gruczoły łojowe, skutkiem czego cebulka słabnie, a włos staje się matowy, kruchy i wypada. Można ten proces hamować i cebulki wzmacniać przez odpowiednią pielęgnację i zabiegi. Kuracja jednakże musi być prowadzona regularnie a nie dorywczo, by dać pozytywne rezultaty.

Przestrzeganie czystości i higieny — to pierwszy warunek racjonalnego obchodzenia się z włosami. Włosy suche i łamliwe wystarczą myć co 2 tygodnie szamponem iajecznym w miękkiej wodzie. Idealnym jest deszczówka — nie zawsze osiągalna — trzeba więc wodę (o ile jest twarda) zmiekczać. — Przed myciem włosów powinny być bardzo ostrożnie i delikatnie zbiegniem rozczesane. Na dwie — trzy godziny przed myciem wetrzeć w skórę głowy podgrzany lekko olej rycynowy (wstawić butelkę do gorącej wody), a jeszcze lepiej — położyć następujący kompres: — rozetrzeć w filizance 30 g drożdży, dodać żółtko i 1 łykę stołową oleju rycynowego, utrzeć dokładnie, gdy zgęstnieje dolać soku cytrynowego (by rozrzedzić) i szybko, dzieląc włosy na pasemka, nakładać na skórę ten odżywczy "majonez". Owiniąć zaraz plastikowym kapturkiem, całość przyklepać, niech włosy też nasiąkną (można jeszcze dla lepszego nagrzania nałożyć chusteczkę lub ręcznik). Po paru godzinach myć j. w., ale mydłem trzeba, że skóra na głowie rusza się, chodzi o to, by ją zmobilizować razem z włosami do tego ruchu, to wzmacnia obieg krwi i ożywia cebulki. Taką masaż może być robiony dość często, nie osłabi cebulek, pewnie trwa 15-20 minut. Po zakończeniu odczyna się wspaniale odprężenie.

nawet bóle głowy (jeżeli Pani na nie cierpi) też ustąpią.

Wskazany zabieg jest szcokkowanie włosów. Szcokka od tego celu musi być miękka, włosiana. Ruch delikatny, ostrożny, wolny. Nigdy nie szcokkować od czoła do tyłu, lecz głowę pochylić, niech włosy luźno do przodu zwisają, dzielić włosy na pasemka i po kolei szcokkę przesuwac. Na zły stan włosów może wpływać nerwowy tryb życia, niedostateczna ilość snu; odchudzenie się, nadużywanie leków, lakierów do włosów, farb, niewłaściwych szampionów.

Należniki z Grzybami i Kapustą

8 usmażonych naleśników. Na farsz: 1 funt świeżych grzybów, pół główki kapusty, 1 jajko na twardo, 1 cebula, pełna łyżka tłuszczu, sól, pieprz.

Dokładnie umyte grzyby, posolone, podgotować poprzedniego dnia we własnym sosku. Kapustę, pokrajaną na grubsze kawałki podlać w garnku wrzątkiem i ugotować, odcisnąć lekko na sitku sok, po czym kapustę wraz z grzybami i jajkiem usiekać lub przepuścić przez maszynkę, włożyć do rondla ze zmniejszoną w tłuszczu drobno pokrajaną cebulą, dodać sól i pieprz, dobrze podsmarzyć.

Farszem smarować naleśniki, zwijać i przed podaniem panierować w jajku i tartej bułce, lub nie panierowane obsmażyć na tłuszczu. Do naleśników—sałata lub surówka z pomidorów i cebuli, ze świeżych papryki względnie kiszzone ogórki.

Zapiekanka z Ziemniaków

2 funty ugotowanych poprzedniego dnia ziemniaków, 6 jaj na twardo, 4 duże cebule, pełna łyżka margaryny, 1/2 funta tartego sera, sól, pieprz, zielenka pietruszka, 1 szklanka śmietany.

Ziemniaki, jajka i cebulę pokrajać w plasterki; cebulę zasklić, nie rumienić w tłuszczu. W rondlu lub kamionce wysmarowanym tłuszczem i wysypanym tartą bułką, układać warstwami ziemniaki, jajka, cebulę, każdą warstwę posypując lekko solą i pieprzem. Posypać z wierzchu suto serem, zalać śmietaną i wstawić do gorącej piekarni na pół godziny. Podawać zapiekankę z surówką, sałatką z pomidorów lub kiszonymi ogórkami.

Zapiekanke można wzbogacić podsmażonymi pieczarkami, uduszoną wraz z cebulą kiełbasą lub mielonym mięsem pozostawiać z poprzedniego dnia.

POLSKIE
PROGRAMY RADIOWE
w CHICAGO NADAWANE
CODZIENNIE
W KOLEJNOŚCI
NADAWANIA

WIADOMOŚCI Z POLSKI
I O POLSCE
Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11—11:30 rano
Niedziela 1—2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT
LEWANDOWSKI
Stacja WSB—1240 KC
Codziennie 7—8:30 rano
2—3 po poł. w niedzielę
ROBERT
LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY
CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA
MUZYKA
Niedziela 8:00—9:00 rano
— i —
2:00 — 3:00 po południu
oraz Sobota
8:00—9:00 rano i
1:00—2:00 po południu
WTAQ (1300)

CHET GULINSKI
SHOW
Stacja WOPA—1490 KC
Poniedziałek do piątku
4:00—4:30 po południu
Sobota 12:00 — 12:30
Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 10 rano—1 po poł.
Niedziela 3:00—3:30 po poł.
CHET GULINSKI
dyr. programów
Oficjalne Święta
11:00—12:00 w południe
Stacja WTAQ—1300 KC

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30—9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI
SHOW"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35—10:00 rano
"GODZINA
MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sołota 6:30—7:00 wiecz.
Od godz. 7:00—7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI
PIENKOWSCY, Kierow.

"POLSKA W MUZYCE
PIESNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w pol.
do 12:30 po poł.
ADAM
GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30
oraz o 8-jej wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6-jej wiecz.
W Soboty 4—6:30 wiecz.
Pp. Mgr. J. S. F i SŁAWA
MIGALOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY
SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7—7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonsery
PELAGIA i BRONISŁAW
MROZOWIE

Festiwal Wiosny w Parafii Kościoła Św. Weroniki

Parafia kościoła pod wezwaniem Św. Weroniki przy 3300 North Wipple Street organizuje w sobotę, 30 marca br. i niedzielę, 31 marca br., wielki Festiwal Wiosenny, na który zaprasza licznych gości.

Początek imprez: w sobotę, godz. 6 wiecz.; w niedzielę, godz. 3 po południu.

Kierownictwo Festiwalu zapewnia wielką ilość atrakcji i niespodzianek.

Specjalny Program Tańców Ku Czci Fryderyka Chopina

Fundacja Kościuszkowska przygotowuje tradycyjny, trzydziesty dziewiąty z kolei doroczny bal, połączony z kolacją, w hotelu Waldorf Astoria, w sobotę, dnia 20 kwietnia, początek balu o godz. 7:30 wieczorem.

Dochód z balu przeznaczony na Fundusz Stypendialny. Tegoroczny bal będzie jednocześnie uczczeniem pamięci Fryderyka Chopina w 125 rocznicę śmierci — serią stylizowanych polskich tańców ludowych z rejonów związanym z Kompozytorem — w wykonaniu najlepszych w naszej części krajów grup tanecznych, a mianowicie: Matusz Polish Dance Circle i American Folk Dance Group z Brooklyna. Również w programie prezentacja debiutantek — młodych Amerykanek polskiego pochodzenia.

Bilety w cenie \$30.00 od osoby, a dla studentów \$20.00 do nabycia w biurze Fundacji Kościuszkowskiej, 15 East 65th Street, New York, N.Y. 10021. Zamówienia telefonicznie (212) RE 4-2130 w poniedziałki, środy i piątki, godz. 10:00 rano do 4:00 po poł.

Biały Robotnik Wygrał Pozew o Dyskryminację Przeciw Firmie

Dearborn, Michigan. (DP) — Biały robotnik Ford Motor Co. — wygrał odszkodowanie \$50,000 przyznane przeciwko Ford Co., po uznaniu firmy przez Wayne County Circuit Court winną naruszenia praw obywatelskich robotnika.

Richard Weiss, zatrudniony w Ford Rouge Plant od roku 1966, dowodził w swoim pozwie o odszkodowanie, że jego murzyński supervisorzy i kompania konspirowali, aby go zwolnić czasowo w okresie — kiedy starał się o wybranie go na ważne stanowisko w unii w 1971 roku.

Pozew powiada, że zwolnienie i w rezultacie utrata stanowiska w unii, naraziły go na poniżenie i na szkodę kolegów - robotników. Odszkodowanie \$50,000, przyznane przez sędziego Jamesa Montante, wymaga również od firmy zapłacenia mu odsetek za trzy lata od sumy odszkodo-

wania oprócz kosztów sądowych.

Doradca prawny kompanii Forda — Henry R. Nolte, oświadczył po wyroku, że akcja kompanii była uzasadniona i wyrok był sprzeczny z dowodami. Według niego kompania będzie się starać o uchylenie wyroku.

Weiss zarzucił w pozwie, że Grady Glenn, czarny urzędnik unii w fabryce, zaaranżował jego zwolnienie jako taktyczny wybieg, aby umożliwić wybranie przeciwnika Weissa na stanowisko unii.

Obaj Weiss i jego kolega, czarny robotnik, starali się o stanowisko "building guide" jedno z dziewięciu czolowych stanowisk w Local 600 unii w Rouge Plant.

Weiss został zwolniony czasowo na siedem dni przed wyborami, umożliwiając jego kolędze wygranie 30 głosami.

Demokraci Dążą Do Obniżki Podatków

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dałoby to zbawienny zastrzyk gospodarcze państwowej, gdyż zwiększyłoby się zakupna rodzin amerykańskich, które obecnie przy wzrastającej inflacji nie są w stanie zakupić potrzebne im sprzęty i towary.

Republikanie w Komitecie podzielił się ostro w opinii z Demokratami, wykazując, że obciążenie podatków doprowadzi jedynie do wzrostu inflacji i bezrobocia, zamiast odwrotnie. Republikanie przedłożyli projekty zwiększenia produkcji rolniczej jak i wprowadzenia większej kontroli w eksportowaniu produktów rolniczych zagranicę dla zapewnienia dostatecznych zapasów żywności dla narodu amerykańskiego i dla zahamowania wzrostu inflacji cen na produkty żywnościowe. Republikanie zalecają także wprowadzenie krajowych re-

zerw dla zapobieżenia powtarzającym się zbyt często brakom pewnych produktów żywnościowych.

Komitet zaleca dalek obniżkę w następnych 18 miesiącach opłat wnoszonych do ubezpieczenia społecznego (social security) do opłat jakie obowiązywały przed dwoma laty. Komitet podał także zalecenia wprowadzenia konsolidacji wszystkich federalnych programów zapomogowych w jednej agencji federalnej, oraz zamienienia placówek obecnie różnych świadczeń w system gotówkowych wypłat.

Dla zastąpienia zalecanej przez Demokratów w Komitecie obniżki podatków federalnych w sumie dziesięciu bilionów dolarów, komitet zaleca zniesienie istniejących obecnie ulg podatkowych, któreby rzekomo przyniosły rządowi najmniej sześć bilionów dolarów w podatkach federalnych.

Kissinger Konferuje z Breżniewem

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

jest tylko wojna. Innej alternatywy nie ma".

Breżniew jest zdania, że stosunki amerykańsko-sowieckie są w tej chwili "dobre", ale ocenia, że wiele jeszcze jest do zrobienia.

"Czy chce pan, aby nastąpiło dalsze polepszenie?" — zapytał jeden z dziennikarzy.

"Są ludzie, którzy pragną, aby było gorzej" — odpowiedział enigmatycznie Breżniew. Wkrótce po tym wywiadzie przybył na Kreml dr Kissinger.

Szef sowieckiej partii komunistycznej przywitał amerykańskiego Sekretarza Stanu relacją ze spotkania z dziennikarzami.

"Powiedziałem im, że jestem nastawiony optymistycznie i wszyscy zgodzili się ze mną, że pragną pokoju. To ułatwi nam start" stwierdził Breżniew.

Rozmowy Kissinger-Breżniew miały, według planów pierwotnych, odbywać się w rządowym Pałacu Przyjęć w Moskwie, w ostatniej chwili zostały przeniesione na Kreml i odbywają się w sali, w której w każdy czwartek po południu obraduje 16-osobowe politbiuro sowieckie.

Kiedy dr Kissinger wszedł do sali obrad i przedstawił amerykańskiego ambasadora Waltera J. Stoessela — Breżniew powiedział, że odbył już z ambasadorem długą rozmowę.

Kiedy z kolei Breżniew przedstawił sowieckiego ambasadora w Washingtonie Anatola Dobrynina — dr Kissinger powiedział żartobliwie "Ambasador zna więcej senatorów niż ja. Kiedy ostatnio wyjechał na urlop — musiałem zaangażować specjalnego sekretarza od kontaktów z Kongresem".

W takiej atmosferze optymizmu i żartobliwości rozpoczęły się obrady na Kremlu.

nie w miały, według planów pierwotnych, odbywać się w rządowym Pałacu Przyjęć w Moskwie, w ostatniej chwili zostały przeniesione na Kreml i odbywają się w sali, w której w każdy czwartek po południu obraduje 16-osobowe politbiuro sowieckie.

Kiedy dr Kissinger wszedł do sali obrad i przedstawił amerykańskiego ambasadora Waltera J. Stoessela — Breżniew powiedział, że odbył już z ambasadorem długą rozmowę.

Kiedy z kolei Breżniew przedstawił sowieckiego ambasadora w Washingtonie Anatola Dobrynina — dr Kissinger powiedział żartobliwie "Ambasador zna więcej senatorów niż ja. Kiedy ostatnio wyjechał na urlop — musiałem zaangażować specjalnego sekretarza od kontaktów z Kongresem".

W takiej atmosferze optymizmu i żartobliwości rozpoczęły się obrady na Kremlu.

Luteranie Widzą w Papieżu Symbol Jedności Chrześcijan

Dialog Katolicko-Luterski w USA

New York (G.P.) — Wkrótce po zakończeniu Drugiego Soboru Watykańskiego, który otworzył nowe drogi do zjednoczenia chrześcijan, między przedstawicielami Kościoła rzymsko - katolickiego a niektórymi Kościołami protestanckimi rozpoczął się w sprawie dialog ekumeniczny.

W Anglii toczy się on przede wszystkim z anglikanami, w Stanach Zjednoczonych zaś z luteranami. Powstała w tym celu w 1965 roku Grupa Dialogu Lutersko-Katolickiego w USA składa się z 13 przedstawicieli trzech głównych Kościołów luterskich w Ameryce oraz 15 przedstawicieli amerykańskiego episkopatu rzymsko - katolickiego.

Członkami Grupy są teologowie, ale współpracują z nimi również administratorzy i doradcy kościelni.

Problem papieża

Teolodzy luterscy i katolicy rozpoczęli swój dialog od spraw najłatwiejszych, to jest takich, w których Kościoły ich były na ogół w zgodzie. Dyskutując i uzgadniając sprawy dawnych wyznań wiary, chrztu, eucharystii i kapłaństwa teologowie stopniowo do najbardziej prawdopodobnie trudnej bo różniące się silnie dotychczas sprawy papieża.

Wiadomo przecież, że Luter nazywał papieża "antychrystem" i że głównym powodem jego wystąpienia z Kościoła rzymskiego była zbyt wielka świecka i duchowna władza papieża. I że autorytet papieski w rzeczach wiary zastąpił Biblię.

Ale w 400 przeszło lat po Lutrze wiele się zmieniło. Papież przestał być autokratą jakim był, Kościół katolicki po ostatnim Soborze rzymskim jest bardziej kolegialny, a katolicyzm podkreśla coraz bardziej znaczenie Biblii jako głównego źródła nakazów wiary — mówią luteranie. — "Luter atakował papieża, ale zaznaczał, że jeśli poprawi się i zreformuje swój urząd, to go uszanuje" — powiada dr Paul C. Empie, sekretarz generalny Światowej Federacji Luterskiej.

Kiedy to nastąpiło

Obecnie, kiedy to nastąpiło, luteranie gotowi są uznać papieża za "symbol i ośrodek" jedności chrześcijańskiej, ponieważ mimo "złych papieży" papieżstwo odgrywało history-

cznie pozytywną rolę jako taki właśnie ośrodek jedności i obrony chrześcijaństwa w — świecie, a niezależności Kościoła wobec państwa. Poza tym rola ta przysługują papieżowi jako następcy św. Piotra apostoła, który według Nowego Testamentu stanowić miał opokę Kościoła Chrystusowego.

Takie mniej więcej komentarze wypowiadają luterscy członkowie Grupy Dialogu Lutersko - Katolickiego w USA w wydanej ostatnio deklaracji wzywającej Kościół luterski do zajęcia "nowej postawy" wobec instytucji papieża jako celem szybszego zjednoczenia chrześcijan. Katolickie komentarze tej deklaracji sugerują udzielenie luteranom "oddzielnego statusu kanonicznego" przy w zamian za uznanie primatu papieża, któryby im na złączenie się z Rzymem bez potrzeby przyjmowania dogmatu o jego nieomyślności. Byłoby to status podobny do tego, jaki posiadają obecnie niektóre obrządku wschodnie i jaki wysuwa się w związku z projektowaną unią Kościoła anglikańskiego z Rzymem.

Koło SPK Nr. 560 w Monachium

Dnia 24 listopada 1973 w Haus der Begegnung, Rumfoldstrasse 21/1, Monachium, odbyło się Zebranie Członków Koła SPK Nr. 560. Zebranie otworzył prezes Koła kol. St. Mikiciuk, witając zebranych i przybyłego przedstawiciela Zarządu Głównego SPK w Niemczech kol. M. Pelca. Na wniosek kol. Mikiciuka na przewodniczącego zebrania wybrano kol. W. Dziewulaka, jako protokółanta kol. Z. Jędrzejewskiego.

Po sprawozdaniach prezesa, sekretarza, i kom. rew. przystąpiono do wyborów nowego Zarządu Koła. Jednocześnie na prezesa wybrany został kol. Mikiciuk, sekretarz kol. Jędrzejewski, skarbnik kol. Litwiniak, kom. rew. kol. Dziewulak, Lubieniewski, Koterka, delegatami na Walny Zjazd: kol. St. Mikiciuk, kol. Litwiniak.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Zdenerwowanie Przyczyną Powstawania Wielu Chorób

Dr Eberhard H. Uhlenhuth, znany psychiatra z University of Chicago, poważnie zaleca wszystkim dobrze zastanowić się przed każdym zdenerwowaniem, ponieważ — jak wynika z badań przeprowadzonych przez niego od dłuższego czasu — większość chorób występujących u ludzi, począwszy od przebiegów, a skończywszy na atakach serca, spowodowana jest właśnie zdenerwowaniem.

Stan zdenerwowania u ludzi, występuje w rozmaitych odmianach. Nie jest to wyłącznie — jak nieszczelnie wielu sądzi — nagły wybuch nagromadzonych uczuć. Dużo groźniejszą postacią dla stanu zdrowego organizmu jest objaw zdenerwowania w formie stanu depresyjnego człowieka.

Stany te, powstają u ludzi w zależności od różnych sytuacji życiowych, w jakich się znajdują. Do najbardziej depresyjnych sytuacji należą: śmierć kogoś bliskiego, rozwód, separacja itd. Niekiedy i drobne na pozór powody stanowią zasadniczą przyczynę popadania człowieka w tzw. stan depresyjny, jak np. otrzymanie mandatu za przekroczenie przepisów drogowych, nagany w pracy lub reklamy ze strony klienta. I właśnie bardzo często, to głębszy życiowy — co wydaje się wręcz nieprawdopodobnym — stają się bezpośrednią przyczyną niebezpiecznych powikłań

chorobowych, które w efekcie mogą przybrać nieobliczalne skutki.

Zdaniem dr Uhlenhutha, mogłoby uniknąć i zapobiec atakom serca, gdyby ludzie bardziej uważali na siebie i nie unosili się niepotrzebnie.

"W wielu wypadkach, człowiek zdenerwuje się zupełnie niepotrzebnie i nie zdaje sobie zupełnie sprawy, ile może go to kosztować" — mówi dr Uhlenhuth.

Jak wynika z badań przeprowadzonych na University of Chicago, istnieje dość spora grupa ludzi, którzy nie ulegają chorobom tak często, jak inni, a tylko dlatego, że prowadzą regularny tryb życia, bez zbędnych i nagłych zmian.

Badania te wykazały również, iż częstokroć występowanie przypadków chorobowych jest znacznie rzadsza u małżeństw starszych, niż u młodszych.

Jak więc z tego wynika, najlepiej niedenerwować się, ale jak to wprowadzić w czyn? Na to pytanie, niestety, medycyna jeszcze nie znalazła rozwiązania...

Z Działalności Pol. Klubu Artystycznego

Washington, D.C. (K.W.) — "Polish American Arts Association" zorganizowała w lutym koncerty chopinowskie z okazji rocznicy urodzin naszego wielkiego kompozytora. Jak bardzo słuszną i potrzebną była ta inicjatywa najlepiej świadczy fakt, że w inauguracyjnym w tym roku koncercie spora sala koncertowa w "American University" nie mogła pomieścić wszystkich przybyłych i spora grupa musiała wysłuchać koncertu w wykonaniu Niny Sapijewskiej albo na stojąco, albo z daleka siedząc w sąsiedniej sali.

... Już niedługo, bo 23-go marca odbędzie się pod patronatem Artura Rubinsteina i jego małżonki "X Doroczny Polski Bal" — organizowany przez miejscowe Stow. Polskich Kombatantów. Bal ten należy już do tradycyjnych wydarzeń towarzyskiego życia Waszyngtonu i ściga zawsze wiele znanych osobistości.

... Program wieczorowy dla dorosłych szkół publicznych podwazyngtońskiego Arlington obejmuje kursy języka polskiego. Stało się to dzięki inicjatywie rodojny z Waszyngtonu — Joanna i Józefa Killiani, którzy ub. lata zwrócili się do kierownictwa "Adult Education Program" w Arlingtonie o uwzględnienie w jego szeroko rozbudowanej sekcji językowej również i polskiego. Zarząd AEP z entuzjazmem zaakceptował tę inicjatywę, a miejscowe polskie kluby natychmiast propagandowo ją poparły. Dzięki temu już drugi semestr spora grupa w większości Amerykanów polskiego pochodzenia uczy się języka swych rodziców czy dziadków. Niezależnie od wieku, zawodu czy zainteresowań uczą się z zapałem i przyjemnością. Są zadowoleni, że w końcu gdzieś są nie wysoka stosunkowo opłatą mogą, używając nowoczesnych metod i podręczników, uczyć się po polsku i myśleć, że ich przykład może się okazać pozytywny dla innych miejscowości czy ośrodków gdzie jest sporo Amerykanów polskiego pochodzenia.

Tragiczny Wynik Sprzeczek o Dług


Bernard Brown, lat 19, zam. pnr. 1435 E. 72 Pl. postrzelił śmiertelnie 23-letniego Jamesa Park, gdy sprzeczał się, w domu Browna o pożyczone pieniądze.

Rose Zientek

(z domu Ludwik) (żona śp. Teodora; córka śp. Józefa i śp. Aleksandra)

Członkini Bractwa Nowiast Różańca św., przy par. św. Anny; M.B., z Lourdes i Tow. Jana Obojczyka Grupa 275 ZNP, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 23 marca, 1974 roku, o godzinie 4:45 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 25 marca, o godzinie 9:30 rano, w Zieliński Funeral Home, pnr. 2153-57 W. 18 Place do kościoła Św. Anny a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec, brat i dziadek nasz, ś. p.

Anton W. Urynowicz

(ojciec ś. p. Stanisława)

Czł. Bractwa Mężczyzn Różańca św. i Zw. Modlitwy za Dusze w Czystcu, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23 marca, 1974 roku, o godzinie 3:25 po południu, w podeszłym wieku.


Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2129 West Webster Ave., do kościoła św. Jądwiłg, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Anna (z domu Klafeta), żona Raymond M. Louise (Leo) Golemo, S. M. Mildred O.S.U. Dorothy (Howard) Brandt, syn, córki i zięciowie; Leo (Laura) i Marie Furmanski, brat, bratowa i siostra; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się: Józef Wojciechowski i Syn. Telefon AR 6-4630.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza ś. p.

Weronika Ozga

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22-go marca, 1974 roku, o godzinie 11-ej wieczorem w starszym wieku.


Zwiolki można odwiedzać we wtorek, od godz. 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 marca o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave. do kościoła św. Tarcyzusa a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Lola, córka; Ewelin Stefan, zięć; Elaine Hillenbrand, z mężem Dr. Ronald, wnuczka; oraz prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia i członkini nasza, ś. p.

Wiktor Chudyga

(z domu Wójcik) (żona ś. p. Wojciecha, teściowa ś. p. Jana Kurek)

Czł. Bractwa Nowiast Różańca św., Tow. Matki Boskiej z Lourdes, Apostolstwa Serca Jezuskiego, Tow. Jana III-go Sobieskiego, Grupa 219 Unii Polskiej w Am. i Tow. Michała Archanioła Gr. 1534 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 23-go marca, 1974 roku, o godzinie 3:00 w nocy, przeżywszy lat 89.

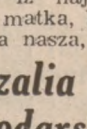
Zamieszkiwała pnr. 2337 S. Albany Avenue.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1737 West 18-ta ul., do kościoła św. Wojciecha, Msza św. o 10:00, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Józefa Kurek, córka; Władysław i Stanisława, syn i synowa; 5 wnucząt; 8 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Kowalski Funeral Home. Telefon CA 6-0471.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia, siostra i ciocia nasza, ś. p.

Rozalia A. Wodarska

(z domu Świercz) (córka śp. Stanisława i śp. Rozalii z domu Dudzińskiej) (siostra śp. Miła)


po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 23-go marca 1974 roku, o godzinie 11:40 w nocy, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4901-07 So. Archer Ave. do kościoła Św. Brunona (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Julian, mąż; Rosemary (John) Buncouer, córka i zięć; Johnny, Cheryl i Nick, wnuczka i wnuki; Władysław (Helena), Zofia (Stanisław) Podlasek i Tadeusz (Maria), siostra, szwagier, bracia i bratowie; oraz siostrzenice i siostrzennice, bratanka i bratanice; wraz z całą rodziną

Pogrzebem zajmuje się: Szykowny Funeral Home. Telefon: 735-7521.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy wuj nasz i szwagier mój, ś. p.

Franciszek J. Weiss

Weteran I-ej i II-ej Wojny Światowej (mąż śp. Mae z domu Wójcik) (syn śp. Emanuela i Anieli) (brat śp. Anny Wiech, śp. Rozalii Skłodowskiej, śp. Leopolda i śp. Tadeusza)

Członek Mundelein Post No. 867 A.L., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 24-go marca 1974 roku, o godzinie 3:15 po południu, w średnim wieku.

Zamieszkiwał w Mundelein, Ill.

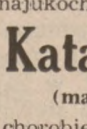
Zwiolki można odwiedzać we wtorek od godz. 2-ej po południu do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27-go marca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Kolsak of Wheeling, pnr. 189 So. Milwaukee, Wheeling, Ill., do kościoła Santa Maria Del Popolo w Mundelein (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Ascension w Libertyville, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Siostrzenicy i siostrzenice; Adam Skłodowski, szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Kolsak i Syn. Telefon: 537-6600 lub AL 2-3600.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, ś. p.

Katarzyna Jungiewicz

(matka śp. Franciszka Yavaraski)

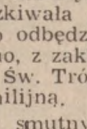
po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami dnia 22-go marca 1974 roku, o godzinie 8:45 wieczorem, w sędziwym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1256-58 W. 51-sza ul. Arch. Ave. do kościoła Św. Brunona (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Hill Gardens South, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Władysława (Józef) Curylo, Elżbieta (Czesław) Bridgeman, Aleksander (Genowefa) Yavaraski, Tadeusz (Violet), Wanda (Władysław) Smolka i Władysław, dzieci; wnuki i wnuczki, prawnuki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Patka Funeral Home. Telefon: BO 8-5257.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, ś. p.

Weronika Lipńska (Lippy)

(żona śp. Walentego)

Członkini Tow. Nowiast Różańca św., Tow. M. B. Szkaplerznej, Apostolstwa Modlitwy, Klubu Obywatelski pod Opieką Św. Józefa z Trójcyca, Tow. Św. Anny Gr. 57 Zw. Polek w Am., po długiej chorobie pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 23-go marca 1974 roku, o godzinie 2-ej po południu, w starszym wieku.

Zamieszkiwała w Memphis, Tenn.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26-go marca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Czesław, syn; Helena, synowa; James z żoną Joan, wnuki; Elizabeth, Susan i Patricia prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon: 774-4100.

Władysław Wiśniewski

Prasa Poznańska w Okresie Zaborów

W naszych czasach prasa ma ogromne znaczenie w wszystkich dziedzinach życia. Słowo pisane potęgą było i w niedalekiej przeszłości. Dowodów w tej sprawie nie brak już z czasów nam bezpośrednio znanych.

Z trzech zaborów naszego kraju, w wyniszczaniu polskości prym wiedli Niemcy. Mając w swym ręku oprócz władzy wszelkie materialne możliwości, przy ich nastawieniu zaczęli wrogim, a w znanym niemieckim systematycznym planowaniu i wprowadzaniu swych zamiarów w życie, realnie rzecz biorąc, nawet ślad z polskości w zaborze pruskim nie mógł pozostać. Stało się jednak inaczej. Bez względu na akcję germanizacyjną w miarę narastania, napotykała się opór nie do przewyższenia w polskiej prasie polskiej, a także i w prasie polskiej w innych dzielnicach tego zaboru.

Dzisiaj, z przeszło półwiekowej perspektywy czasu, z u-

znaniem należy spojrzeć na tych wydawców i ich zespoły redakcyjne, pełne poświęceń w znoszeniu szklan wroga, których zasługą jest fakt, że zaboru pruski mimo nacisku germanizacyjnego, zwycięsko wyszedł z nierównej walki o polską ziemię i z głęboką świadomością swej narodowości. Zasadnym wynikiem osiągnięcia polskiej prasy były wydarzenia w latach 1918-1919, w wyniesieniu na szczyt wyżyny ducha narodowego polskiego, który zatriumfował w zbrojnej rozprawie z zaborcą niemieckim, oraz w walkach o całość Polski na wschodnich obszarach dawnej Rzeczypospolitej.

Pierwszy numer "Gazety Wielkiego Księstwa Poznańskiego" ukazał się 21 czerwca 1815 roku. Był to okres obrad kongresu wiedeńskiego, na którym utworzono Wielkie Księstwo Poznańskie. Stolicą tego księstwa został Poznań, a wielkim księciem poznańskim król pruski. Gazeta W. Ks. Poznańskiego, do roku 1848 była jedynym dziennikiem wydawanym w Poznaniu.

Drukowano ją w języku polskim i niemieckim. Pierwszym jej redaktorem był Roman Ziotecki, który zrażony zbyt ostrą cenzurą władz pruskich wkrótce zrezygnował z tego stanowiska. Pismo początkowo wychodziło dwa razy w tygodniu, a od 1 stycznia 1836 roku — codziennie. Przetrawiło do 1865 roku.

Powstał w Poznaniu w roku 1838, "Tygodnik Literacki poświęcony literaturze, sztukom pięknym i krytyce". Było to pismo o postępowym programie społecznym. Początkowo redagowali je Antoni Popliński i Józef Łukaszewicz. Od końca 1839 roku, gdy kierownictwo pisma przeszło w ręce Antoniego Woykowskiego, "Tygodnik" zyskał sobie wkrótce rozgłos ogólnopolski. Sukces ten zawdzięczało pismo wysokiemu poziomowi. — Współpracownikami "Tygodnika Literackiego" były najsłynniejsi umyśli tej epoki: Edward Dembowski, Ignacy Kraszewski, Karol Libelt, Juliusz Słowacki, Kazimierz Erenberg (autor pieśni, "O czeszczy wam panowie magnaci..."). Współredaktorem czasopisma była wielce literacko uzdolniona towarzysząca życia Woykowskiego Julia Molińska-Woykowska, gorąca propagatorka emancypacji kobiet. Na skutek trudności ze strony cenzury pruskiej, pismo przestało wychodzić w 1846 roku.

Następne czasopismo polskie pt. "Gazeta Polska" zaczęło ukazywać się w Poznaniu, dnia 22 marca 1848 roku. Był to pierwszy dziennik w Poznaniu wydawany i redagowany przez Polaków. — Wychodząca od 1815 roku, "Gazeta Wielkiego Księstwa Poznańskiego" z czasem stała się wyłącznym tłumaczeniem pisma niemieckiego. Redaktorami "Gazety Polskiej" byli Hipolit Cegielski i Marcell Mottly. Pierwszy artykuł "Gazety Polskiej" ukazał się pod znanym tytułem, "Polska zmartwychwstała", w któ-

rym czytamy: "Polska musi z moralnych i odwiecznych praw tak ducha ludzkiego, jak i dzisiejszej cywilizacji, odzyskać swą samoistość i samodzielność". Pismo to przesładowane przez zaborcę, upadło w czerwcu 1850 roku.

Od początku 1849 roku, zaczął wychodzić po zański miesięcznik pt. "Szkoła Polska", poświęcony problematyce pedagogicznej. Redaktorem "Szkoły Polskiej" był Ewaryst Estkowski. Pismo stało na wysokim poziomie. Na jego łamach ukazywały się artykuły poświęcone dydaktyce i metodyce nauczania. "Szkoła Polska" była organem Towarzystwa Pedagogicznego. Wychodziła do końca 1853 roku.

Również tegoż roku 1849, pojawił się pierwszy numer w dniu 7-go czerwca nowego "Dziennika Polskiego", którego hasło brzmiało: "wolność, równość i braterstwo". Redaktorem nowego dziennika był Karol Libelt. Pismo utrzymane było w duchu liberalno-demokratycznym. "Dziennik Polski" w okresie narastającej reakcji po upadku Wiosny Ludów, odważnie szerzył idee wolnościową. Głosząc takie hasła "Dziennik" szykanami niemieckimi został w 1850 roku doprowadzony do upadku.

Konsekwentni w swej działalności działacze ówczesni, rozpoczęli w roku 1850 nową próbę utrzymania w Poznaniu codziennej gazety — pt. "Gońiec Polski". Wskutek przesładowania zaborcy upadł: "Gazeta Polska" i "Dziennik Polski". Redaktorem odpowiedzialnym "Gońca" był Antoni Rose, rzeczywistym zaś Władysław Bentkowski, znany działacz społeczny. W wyniku pruskich przesładowań i ten dziennik upadł w grudniu 1851 roku.

Zjawiskiem wyjątkowym w dziejach prasy wielkopolskiej, był w Poznaniu — "Dziennik Poznański", który zaczął wychodzić 1 stycznia 1859 roku. Mimo kilkakrotnej zmiany orientacji politycznej, zawsze cechował go wysoki poziom. Początkowo "Dziennik" był organem liberalnego ziemiaństwa, później przeszedł na pozycje konserwatywne. W pierwszych latach kierowali nim Władysław Bentkowski, Hipolit Cegielski i Józef Jagielski. Duże zasługi dla rozwoju "Dziennika Poznańskiego" w okresie zaborczym położył jego wieloletni redaktor naczelny Franciszek Dobrowolski, jeden z najpopularniejszych działaczy społecznych miasta Poznania. "Dziennik" miał szczęście wejść w okres wolnej już Polski i ukazywał się aż do wojny 1939 roku.

Do krótkotrwałych czasopism, zalicza się "Tygodnik Wielkopolski — naukowy, literacki i artystyczny" z roku 1871, pod redakcją uczestnika powstania roku 1863 Edmunda Calliera. Wokół "Tygodnika" skupiła się ówczesna młoda inteligencja, m.in. publicysta Władysław Olendzki, poeci Władysław Belza i Ordon. Współpracownikami "Tygodnika" byli wybitni uczeni i pisarze np. Eliza Orzeszkowa, Wincenty Pol, Wojciech Kętrzyński, Walerian Przyborski i Karol Libelt. Świetny rozwój pisma zahamowany został nasilającą się polityką germanizacyjną i przesładowaniami, aż wreszcie nastąpił upadek "Tygodnika" we wrześniu 1874 roku.

Z początkiem kwietnia 1871 roku, powstał w Poznaniu nowy dziennik pod nazwą "Orędownik", który podobnie jak "Dziennik Poznański" przetrwał czasy władzy niemieckiej, aby już wychodzić w niepodległej Polsce do września 1939 roku. Inspiratorem "Orędownika" był znany społecznik Maksymilian Jackowski. Pismo było początkowo raczej przeznaczone dla poznańskiego mieszczaństwa, a raczej polskiego kupiectwa.

W rok później, 1 stycznia rozpoczął swe istnienie jeszcze jeden nowy dziennik o nazwie "Kurier Poznański". Pismo powołane zostało do życia przez grupę konserwatywną, jako przeciwwaga liberalnego "Dziennika Poznańskiego". — Człowiekiem, który nadał mu kierunek zachowawczy był ks. Antoni Kantecki, wybitny publicysta, wieloletni redaktor "Kuriera". Pismo to cieszyło się wielką popularnością w okresie kulturkampfu, kiedy trwała walka państwa z kościołem i narodowością polską. I ten dziennik dotrwał do czasu niepodległości. W wolnej Polsce, "Kurier Poznański" wychodził aż do najazdu niemieckiego w roku 1939.

List z Tułaczego Szlaku

Warszawski "Kurier Polski" zamieszcza taki list:
"Pochodzę ze wsi w powiecie zamojskim szkołę podstawową ukończyłam w Zwierzynie n/Wieprzem i tam tej mieszkałam do 1936 roku. Jestem córką małego chłopca, zajmowałam się drobnym handlem i pracą na roli. W 1936 r. namówiono nas do opuszczenia kraju, obiecując w zamian ziemię mlekiem i miodem płynącą w Brazylii, gdzie plody rolnie zbiera się cały rok i cały rok ludzie się bogacą. Na polskich wsiach zapanała wielka radość z tak pięknym w różowych kolorach przedstawionego dobrobytu, czekającego i.a. nas w Brazylii. Zaczęliśmy więc sprzedawać gospodarstwa i czynić przygotowania do wyjazdu do "ziemi obiecanej".

Po miesięcznej podróży przez ocean szczęśliwie dotarliśmy do miejsca przeznaczenia, do Santa Rosa (stan Rio Grande do Sul). Przywieziono nas furmankami na teren działek, wyładowano pod gołym niebem — radzicie sobie jak możecie.

Ciężkie to było życie. Pełno różnego robotwa, które toczyło żywe ciało ludzkie, pełno zmizy i jadowitych pajaków.

Było nas ponad pięćset rodzin polskich. Moja rodzina składała się z trojga dzieci, męża i mnie. Pracowaliśmy ciężko.

Mimo przeżytych tu w Brazylii 37 lat — do śmierci nie zapomnę mojego rodzinnego kraju, jego tradycji narodowej, jak kwitających różnymi barwami, lasów sosnowych pachnących żywicą, śpiewu słowików, skowronków, kukulek, rechotania żab w jeziorach, nie zapomnę tej drogi, po której chodziłam wśród fru-lających żób. Takiej bowiem przyrody jaką posiada Polska nie spotka się w żadnym kraju zamorskim.

Tam, w Polsce właśnie, jest mój dom, a nie tutaj — na wygodziwstwie. Tu nie ma tego otoczenia, tu każdy żyje dla siebie, widzi zbawienie tylko w gromadzeniu bogactwa, nie dostrzega człowieka. Nikomu nie życzę opuszczenia swojego rodzinnego kraju i spędzania tułaczego żywota wśród obcych ludzi".

Zła Jakość Obuwia w PRL

W I półroczu 1973 r. klienci zgłosili w Polsce 155,000 reklamacji z powodu złej jakości obuwia. Ilość wad była jeszcze większa, bo często w tej samej parze obuwia nie tylko odklejały się spody, ale i pekały wierzchy.

Najczęstszym powodem reklamacji jest odklejenie się spodów. Dalej idzie pęknięcie szwów, odpadanie obcasów i odbarwienie skóry. Dzieje się to mimo poważnych inwestycji, nowych maszyn i importowanej technologii. Często są nadto skargi na obuwie importowane, ale tu winę ponoszą przedstawiciele handlu polskiego, kupujący obuwie zrobione na zupełnie inne warunki klimatyczne, niż panują w Polsce. Sytuacji nie poprawia fakt, że wymiana wadliwego obuwia lub zwrot gotówki wymaga długich formalności biurokratycznych.

Wyjazdy Do Polski

W tym roku przewiduje się przyjazd do Polski około 170 grup wycieczkowych, głównie z U.S., Kanady i Francji, ale także z Australii.

Z planowanych imprez — 9-25 lipca odbyć się ma III festiwal polonijnych zespołów artystycznych. W dniach 15-23 lipca odbyć się mają w Krakowie polonijne igrzyska sportowe. Również w lecie będą w Krakowie, Poznaniu i Lublinie kursy kultury i języka polskiego. We Wrocławiu rozpocznie swą działalność szkoła letnia nauk ścisłych (?) i polskiej kultury. Będą kursy dla nauczycieli, instruktorów folklorystycznych, etnografów i dyrygentów chórów polonijnych i kapelmistrzów. Wreszcie aby nie nudzić się polonijni malarze i rzeźbiarze, będą dla nich w najatrakcyjniejszych regionach kraju plenery.

Pomoc Domowa

KOBIETA do sprzątania, raz w tygodniu, piątek. Bez prasowania, bez mycia okien, trochę angielskiego, odpowiednia, referencje. Dzwonić w weekend, po 5:30 po pol. — 743-5417.

POTRZEBA kobiety do domowej pracy, zostać na noc, koło Winieta. Dobre warunki. Proszę dzwonić po południu 422-4905.

HOUSEKEEPER — reliable and honest needed for few days a week. On North side of Chicago. RO 4-4512.

Pomoc Domowa

POTRZEBNE 2 panie; jedna — mówiąca dobrze po angielsku, druga — niekoniecznie, umiejąca liczyć do kafeerii. Godziny: 7:30-3:30, weekendy wolne. Zgłoszenia: 1 E. Wacker Drive, Little Corporal. Pytać o Emilie.

Pomoc Domowa

COBIETA do sprzątania, raz w tygodniu, piątek. Bez prasowania, bez mycia okien, trochę angielskiego, odpowiednia, referencje. Dzwonić w weekend, po 5:30 po pol. — 743-5417.

Pomoc Domowa

COBIETA do sprzątania w piątek od 9 do 2 po pol. — PA 2-2526.

Praca Męska

WYTWÓRNIA PRZETWORÓW CHEMICZNYCH
poszukuje 1 lub 2 mężczyzn z doświadczeniem przy procesach chemicznych. Ogólna praca z możliwością kierowniczego stanowiska.
Tel. 374-0600
Pytać o HARRY STANS

MAINTENANCE MECHANIC
Full or part time.
To rebuild equipment.
Chemical Mfg. Plant.
NATIONAL LACQUER
7415 S. Green

MACHINIST
General Machinist Wanted.
1 block from CTA. Full benefits.
Worley Equipment Inc.
2301 N. KNOX
252-2830

MAINTENANCE MECHANIC
2nd SHIFT.
Experienced mechanic for general machine maintenance.
• FULL COMPANY BENEFITS
Call Personnel 344-0055
MELVILLE CONFECTION
A Division of Standard Brands Inc.
Melrose Park, Ill.
An Equal Opportunity Employer

JANITOR
CUSTODIAN
Building experience helpful.
5 Day Week.
Paid Holidays, Insurance.
386-0127

COOKS
DISHWASHING CREW
A. M. HOURS
PLENTYWOOD FARMS RESTAURANT
766-0250

TOOL AND DIE MAKER
JOURNEYMAN
or 3rd YEAR APPRENTICE
In small pleasant shop.
OVERTIME AND BENEFITS
KARIC TOOL AND MANUFACTURING CORP.
9565 Franklin Ave. Franklin Park.
(rear)
Call 455-6525

TOOL AND DIE MAKER
SURFACE GRINDER
BRIDGEPORT MILL OPERATORS
OVERTIME
Apply:—
3518 N. CLARK ST.
528-5380

MACHINISTS
Good full time opportunity for: EXPERIENCED ALL ROUND MACHINISTS OR MACHINE REPAIRMENT. Must know how to operate MILLS & ENGINE LATHES GRINDERS, ETC. — Read Blueprints.
• EXCELLENT SALARY AND FRINGE BENEFITS.
Convenient CTA transportation.
Contact TIM ADAMS
292-2500

HELENE CURTIS INDUSTRIES, INC.
4401 W. North Ave.
Chicago, Ill.
(An equal opportunity employer)

MALE MAIDS
For housecleaning Lake Shore and North Suburban areas.
Not over 30 years of age.
DANDY MAN LTD.
528-2124

Praca Żeńska

CLEANING WOMAN
2 OR 3 DAYS PER WEEK.
Call 858-2317 A.M.
647-7494 P.M.

SEWING MACHINE OPERATOR
For large established rental service company opening a new department. Must be experienced in dresses & suits. You will handle all operations in this capacity including hemmings, sewing alterations, finishing & pressing of garments. Good starting pay & opportunity for job growth. Excellent ben., including profit sharing. Call for appointment.
379-6100
THE ROSCOE CO.
3517 W. Harrison

GENERAL OFFICE MANUFACTURER
Experienced typist for billing. Also light bookkeeping, bank deposit, no sten.
TOP PAY FOR RIGHT GIRL.
INSURANCE ETC.
226-5888

RECEPTIONIST
Some typing.
HOURS: 9 A.M. to 4:30 P.M.
Must be able to speak Polish and English. Steady position. — Good salary. Excellent working conditions. Near O'Hare Airport.
Call 678-6380

POTRZEBNE 2 panie; jedna — mówiąca dobrze po angielsku, druga — niekoniecznie, umiejąca liczyć do kafeerii. Godziny: 7:30-3:30, weekendy wolne. Zgłoszenia: 1 E. Wacker Drive, Little Corporal. Pytać o Emilie.

Pomoc Domowa
CLEANING WOMAN DAY WORKER
Reliable cleaning woman, gen. housework. One day per week. Steady. Chicago Northside. Ref. req. Exc. Transp. Some English necessary.
286-4392
After 5:30 p.m. & weekends.

KOBIETA do ogólnego sprzątania w piątek od 9 do 2 po pol. — PA 2-2526.

Praca Męska

MACHINISTS
Assembly and Production
The Cameron Machine Shop of Continental Can Co. has openings for skilled machinists. We are manufacturers of high speed, precision packaging machinery.
We offer interesting and challenging work to anyone with 2-3 years experience and their own tools.
PRODUCTION MACHINING involves low quantity production runs with close tolerances and challenging set-ups from blue prints.
ASSEMBLY MACHINISTS are given the responsibility to assemble complete machines from blue prints, test them, and be involved in the customer buy-off.
We all have to work, so why not work at a job that interests you?
We offer top area pay rates, cost-of-living escalator clause and considerable overtime in a stable industry. Excellent company paid medical, surgical, insurance and pension coverage for you and your family.
Evening and weekend interviews by appointment.
Call 269-2491.
CONTINENTAL CAN CO.
240 North Ashland Ave. Chicago, Illinois
An Equal Opportunity Employer M

Praca Męska
Praca Męska

Praca Męska
Praca Męska

Praca Męska
Praca Męska

Praca Męska
Praca Męska

Praca Męska
Praca Męska

Praca Męska
Praca Męska

Praca Męska
Praca Męska

Praca Męska
Praca Męska

Praca Męska
Praca Męska

Praca Męska
Praca Męska

Praca Męska
Praca Męska

Praca Męska
Praca Męska

Praca Męska
Praca Męska

Praca Męska
Praca Męska

Praca Męska
Praca Męska

Praca Męska
Praca Męska

Praca Męska
Praca Męska

Praca Męska
Praca Męska

Praca Męska
Praca Męska

Praca Męska
Praca Męska

Praca Męska
Praca Męska

Anekdota...

TALLEYRAND
Na jednym z przyjęć u Talleyranda, markiza de Bervillers, osoba niemłoda i bardzo dowcipna, zgubiła ząb. Dama bez zęady przyznała się do zguby, więc wszyscy wzięli udział w poszukiwaniach, niestety bez rezultatu. Nazajutrz markiza otrzymała od Talleyranda przesyłkę z listem, w którym powiadomił damę, że ząb się znalazł, — więc zwraca ją właścicielce.

W paczusce rzeczywiście był ząb, ale świński. Nie tracąc kontenansu, markiza odpisała:
— Wierzyłam z a w s z e w pańską życzliwość, lecz nigdy nie przypuszczałam, że ponownie się pan tak daleko, aby dla mnie pozbywać się własnego zęba. Jestem za to Ekscelencji niezmiernie wdzięczna i oceniam ten postępek, jak na to zasługuje.

W. WILSON
Kiedy prezydent St a n ó w Zjednoczonych — Woodrow Wilson był jeszcze studentem, opowiadał kolegom następującą anegdotę:
— Pewien przyjaciel naszego domu zapytał raz mojego ojca:
— Jak to się dzieje, doktorze Wilson, że ma pan tak tłustego konia, a sam jest chudy?
Na to ojciec:
— To dlatego, że konia żywią ja sam, a mnie żywi wasz Kongres.

W. SCOTT
Walter Scott, autor znanych do dziś powieści historycznych spotkał raz na ulicy żebraka, który poprosił go o pół szylinga. Nie mogąc znaleźć drobnych, Scott dał żebrakowi całego szylinga, mówiąc z żartobliwym uśmiechem:
— Pamiętaj, żeś mi winien pół szylinga!
— Oby cię, panie — odparł żebrak tak dugo Bóg zachował przy życiu, aż odbierzesz odemnie te pieniądze.

W. SCOTT
Walter Scott, autor znanych do dziś powieści historycznych spotkał raz na ulicy żebraka, który poprosił go o pół szylinga. Nie mogąc znaleźć drobnych, Scott dał żebrakowi całego szylinga, mówiąc z żartobliwym uśmiechem:
— Pamiętaj, żeś mi winien pół szylinga!
— Oby cię, panie — odparł żebrak tak dugo Bóg zachował przy życiu, aż odbierzesz odemnie te pieniądze.

W. SCOTT
Walter Scott, autor znanych do dziś powieści historycznych spotkał raz na ulicy żebraka, który poprosił go o pół szylinga. Nie mogąc znaleźć drobnych, Scott dał żebrakowi całego szylinga, mówiąc z żartobliwym uśmiechem:
— Pamiętaj, żeś mi winien pół szylinga!
— Oby cię, panie — odparł żebrak tak dugo Bóg zachował przy życiu, aż odbierzesz odemnie te pieniądze.

W. SCOTT
Walter Scott, autor znanych do dziś powieści historycznych spotkał raz na ulicy żebraka, który poprosił go o pół szylinga. Nie mogąc znaleźć drobnych, Scott dał żebrakowi całego szylinga, mówiąc z żartobliwym uśmiechem:
— Pamiętaj, żeś mi winien pół szylinga!
— Oby cię, panie — odparł żebrak tak dugo Bóg zachował przy życiu, aż odbierzesz odemnie te pieniądze.

W. SCOTT
Walter Scott, autor znanych do dziś powieści historycznych spotkał raz na ulicy żebraka, który poprosił go o pół szylinga. Nie mogąc znaleźć drobnych, Scott dał żebrakowi całego szylinga, mówiąc z żartobliwym uśmiechem:
— Pamiętaj, żeś mi winien pół szylinga!
— Oby cię, panie — odparł żebrak tak dugo Bóg zachował przy życiu, aż odbierzesz odemnie te pieniądze.

W. SCOTT
Walter Scott, autor znanych do dziś powieści historycznych spotkał raz na ulicy żebraka, który poprosił go o pół szylinga. Nie mogąc znaleźć drobnych, Scott dał żebrakowi całego szylinga, mówiąc z żartobliwym uśmiechem:
— Pamiętaj, żeś mi winien pół szylinga!
— Oby cię, panie — odparł żebrak tak dugo Bóg zachował przy życiu, aż odbierzesz odemnie te pieniądze.

W. SCOTT
Walter Scott, autor znanych do dziś powieści historycznych spotkał raz na ulicy żebraka, który poprosił go o pół szylinga. Nie mogąc znaleźć drobnych, Scott dał żebrakowi całego szylinga, mówiąc z żartobliwym uśmiechem:
— Pamiętaj, żeś mi winien pół szylinga!
— Oby cię, panie — odparł żebrak tak dugo Bóg zachował przy życiu, aż odbierzesz odemnie te pieniądze.

W. SCOTT
Walter Scott, autor znanych do dziś powieści historycznych spotkał raz na ulicy żebraka, który poprosił go o pół szylinga. Nie mogąc znaleźć drobnych, Scott dał żebrakowi całego szylinga, mówiąc z żartobliwym uśmiechem:
— Pamiętaj, żeś mi winien pół szylinga!
— Oby cię, panie — odparł żebrak tak dugo Bóg zachował przy życiu, aż odbierzesz odemnie te pieniądze.

W. SCOTT
Walter Scott, autor znanych do dziś powieści historycznych spotkał raz na ulicy żebraka, który poprosił go o pół szylinga. Nie mogąc znaleźć drobnych, Scott dał żebrakowi całego szylinga, mówiąc z żartobliwym uśmiechem:
— Pamiętaj, żeś mi winien pół szylinga!
— Oby cię, panie — odparł żebrak tak dugo Bóg zachował przy życiu, aż odbierzesz odemnie te pieniądze.

W. SCOTT
Walter Scott, autor znanych do dziś powieści historycznych spotkał raz na ulicy żebraka, który poprosił go o pół szylinga. Nie mogąc znaleźć drobnych, Scott dał żebrakowi całego szylinga, mówiąc z żartobliwym uśmiechem:
— Pamiętaj, żeś mi winien pół szylinga!
— Oby cię, panie — odparł żebrak tak dugo Bóg zachował przy życiu, aż odbierzesz odemnie te pieniądze.

W. SCOTT
Walter Scott, autor znanych do dziś powieści historycznych spotkał raz na ulicy żebraka, który poprosił go o pół szylinga. Nie mogąc znaleźć drobnych, Scott dał żebrakowi całego szylinga, mówiąc z żartobliwym uśmiechem:
— Pamiętaj, żeś mi winien pół szylinga!
— Oby cię, panie — odparł żebrak tak dugo Bóg zachował przy życiu, aż odbierzesz odemnie te pieniądze.

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zacierpięta została ze źródeł materialnych dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomjan, który ze znajomością rzeczy i bez nacągania faktów opowiada najpierw działalność szpiegowska i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce następnie szalenstwo bohaterów walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie tej do Niemiec.

Książka ta w ładnej, mocnej oprawie płóciennej kosztuje wraz z przesyłką \$2.50

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS 60622
C.O.D. nie wysyłamy.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS 60622
C.O.D. nie wysyłamy.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS 60622
C.O.D. nie wysyłamy.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS 60622
C.O.D. nie wysyłamy.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS 60622
C.O.D. nie wysyłamy.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS 60622
C.O.D. nie wysyłamy.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS 60622
C.O.D. nie wysyłamy.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS 60622
C.O.D. nie wysyłamy.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS 60622
C.O.D. nie wysyłamy.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS 60622
C.O.D. nie wysyłamy.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS 60622
C.O.D. nie wysyłamy.



RZYM. — Kościół Sw. Stanisława B. i M. w Rzymie, jeden z najstarszych polskich kościołów w tym mieście.

ORZEŁ i TARTAN
Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zacierpięta została ze źródeł materialnych dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomjan, który ze znajomością rzeczy i bez nacągania faktów opowiada najpierw działalność szpiegowska i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce następnie szalenstwo bohaterów walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie tej do Niemiec.

Książka ta w ładnej, mocnej oprawie płóciennej kosztuje wraz z przesyłką \$2.50

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS 60622
C.O.D. nie wysyłamy.

OCZYSZCZENIE BOJLERA za \$9.50
i PALENISKA
Gwarantowana
Robota
24 Godzinna
Obsługa
Takoż Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
• Darmo Kosztorysy • Darmo Przegląd Urządzeń — Bez Zobowiązania
METROPOLITAN HEATING CO.

Mini-Konwencja Przywódców Republikańskich w Chicago

Przy końcu bieżącego tygodnia odbędzie się w Chicago mini-konwencja przywódców republikańskich z terenu Środkowego Zachodu. Konwencja ta może okazać się że może nabrać znaczenia na miarę krajową, jeśli chodzi o planowanie akcji republikańskich w przygotowaniach do wyborów krajowych, które odbędą się w 1976 roku.

Konwencja ta odbędzie się w piątek i w sobotę, w Regency Hyatt O'Hare.

Wiceprezydent Gerald R. Ford przyłączył się w ubiegłym tygodniu do szeregu przywódców, którzy ukażą się na tej konferencji. Na liście — zapowiedzianych republikańców znajdują się już nazwiska: sen. Charles H. Percy (R-Ill.), byłego gubernatora stanu Nowy York, Nelsona A. Rockefellera, oraz obecnego gubernatora stanu Kalifornii, Ronalda Reagana.

W konwencji tej ma wziąć udział przeszło 1,000 przywódców partii republikańskiej z 13-tu stanów Środkowego Zachodu. Celem jest poprawa morale republikańców w całym kraju i osłabienie "Watergate". Będzie to największe zgromadzenie przywódców republi-

kańskich z pośród przewidywanych na ten rok w całym kraju i pierwsze z serią dotyczących uzupełnienia wakansów kongresowych i strat pozycji poniesionych w ostatnich miesiącach.

Organizatorzy tej mini-konwencji początkowo planowali rejestrację nie większą niż na około 500 działaczy, jednakże masowo napływająca korespondencja i zgłoszenia uczestników, dwukrotnie przewyższyły już oczekiwania, tak iż niektórzy ze zgłaszających się nie będą mogli znaleźć odpowiednich kwatery.

Uczestnicy tej konferencji omawiać będą kryzys energetyczny, sprawy ekonomiczne, publiczne finansowania kampanii wyborczych, oraz wiele innych problemów.

Sen. Percy będzie gospodarzem na otwarciu konwencji w piątek, w Rosemont sali hotelu Regency Hyatt.

Wiceprezydent Ford wygłosi swe przemówienie w sobotę rano, a Rockefeller na obiedzie. Gubernator Reagan będzie głównym mówcą na kolacji, wieczorem.

Krajowy przewodniczący partii republikańskiej George Bush przedstawi swe przemówienie i "orzędzie partii" w sobotę rano.

Automaty z Trunkami w 240 Pokojach Hotelowych Mayor Daley Złożył Pozew Przeciw Administracji Hotelu

Dla wygody i przyjemności gości, którzy lubią raczyć się alkoholem, zarząd Westbury of Chicago Hotel, pnr. 160 E. Huron zamierza zainstalować w 240 pokojach automaty, zakupione za cenę \$900. Każda maszyna ta ma 14 guzików i 14 gatunków "płynu ognistego", w zależności od gustu i apetytu gości. Hotel, otwarty w sierpniu ub. roku, zamierza przeznaczyć pokoje z zainstalowanymi i automatami dla osób w wieku ponad 21 lat. Mayor Daley wychodzi z założenia, że nikt nie da gwarancji, iż w pokoju takim nie zatrzymają się rodzice z nieletnim synem czy córką, którzy zaczną "bawić" się i mogą upić się lub nawet zatruć alkoholem. W czwartek, 21 marca Daley złożył pozew w sądzie okręgowym.

Wśród trunków, jakie można będzie dostać z automatów są następujące: wódka, gin,

scotch, bourbon i inne, w cenie \$3.60 i 6-unejowy cocktail martini, także w cenie \$3.60. W tańszych cenach będzie wino, piwo, sok pomarańczowy i sok pomidorowy.

Francis X. Brown, główny zarządzający hotelu powiedział, że pracownik specjalnie do tej funkcji przydzielony, będzie sprawdzał dokumenty gości, w celu stwierdzenia wieku i dopiero później zostanie włączony w dany pokój automat z trunkami. Każdy guzik użyty przez gościa będzie automatycznie wybijał cenę, umożliwiając pracownikom obliczenie ilości wypitych trunków. Suma ta będzie dołączona do ogólnego rachunku.

Mayor jest stanowczo przeciwny instalowaniu podobnych automatów w hotelu, ale dopiero decyzja sądu będzie miarodajna w tej kontrowersyjnej sprawie.

Nie Ustają Kontrowersje Na Temat Utworzenia RTA

Zródła w administracji gubernatora Walkera podają, iż tylko marginesowe zwycięstwo propozycji utworzenia Regional Transportation Authority w ostatnim referendum było wynikiem niewielkiej kampanii zwolenników RTA.

Oświadczanie to jest bezsporną rzeczą na krytyczne uwagi pod adresem Walkera, za zbyt powściągliwe propagowanie RTA. Wśród tych, którzy publicznie wyrażali wątpliwości co do szeregów poparcia RTA przez gubernatora był mayor Daley oraz radny Thomas E. Keane (31 warda). Obaj zarzucali gubernatorowi, iż dopiero w ostatnich dniach zaczął otwarcie opowiadać się za utworzeniem proponowanego systemu komunikacyjnego.

Wyjaśnieniem ze strony gub. Walkera na prowadzenie kampanii z mniejszym wigo-

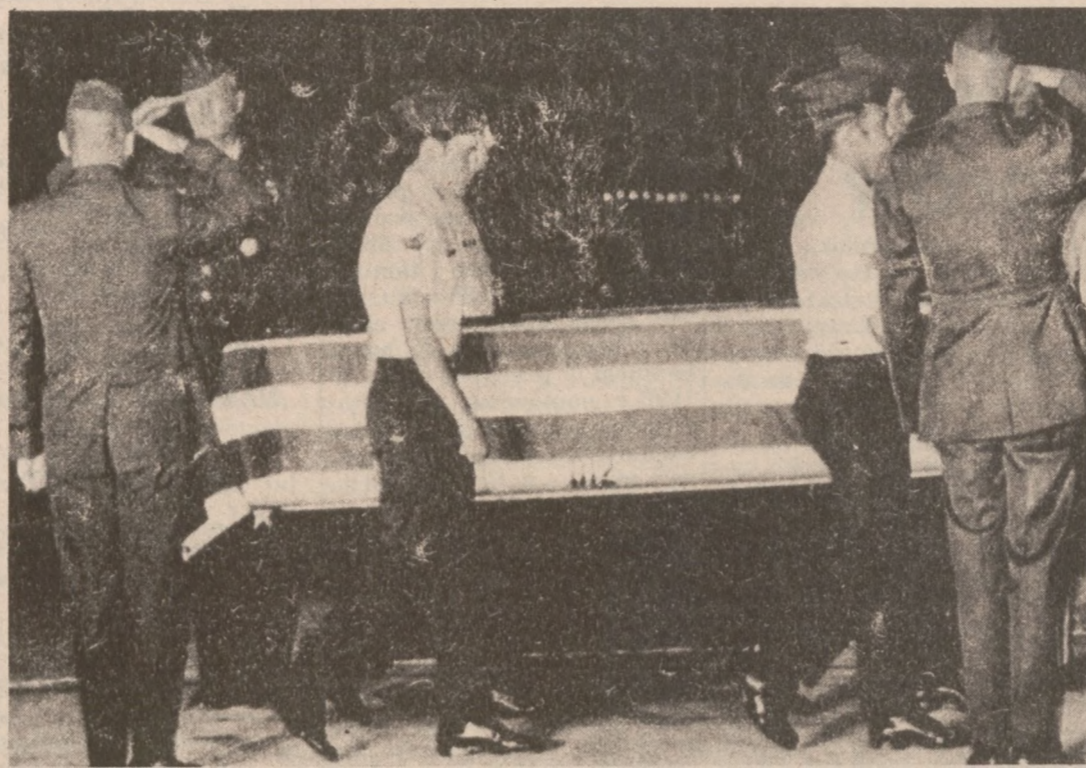
rem, były przeprowadzone z jego polecenia sondaże opinii wyborców. Rezultaty wskazywały, iż 65 proc. opowiadało się za RTA.

Do wrzemu niepopularności RTA natomiast, twierdzi Walker, przyczyniło się stosowanie przez niektórych taktyki zastraszenia w propagowaniu RTA. Groźono drastycznym ograniczeniem usług firm kolejowych, CTA oraz wzrostem opłat za przejazdy w wypadku gdyby propozycja utworzenia nowego systemu komunikacyjnego nie przeszła. Taktyka ta bez wątpienia rozdziała wielu chwytaeli, którzy mają niewielkie zaufanie do polityków.

Drugim błędem, który przyczynił się do zmniejszenia popularności RTA, twierdzi współpracownicy gubernatora była szeroko zakrojona kampania Richarda B. Ogilvie na rzecz wniosku Ogilvie, był gubernator Illinois, który wprowadził podatek stanowy do Illinois, natychmiast wywołal negatywną reakcję u wielu głoszących.

George A. Ranney Jr., przewodniczący organizacji społecznej, opowiadającej się za utworzeniem RTA twierdzi jednak, iż kampania b. gubernatora Ogilvie walcie przyczyniła się do zatwierdzenia przez wyborców propozycji, zwłaszcza jeśli chodzi o przedmięcia gdzie Ogilvie cieszył się nadal dużą popularnością.

Krytycy Walkera twierdzą, iż gubernator zakładał niepopularności w powiecie Cook, to też starał się być powściągliwy w głoszeniu swego poglądu dla RTA. Walker rzekomo szczyty się, uzyskaniem w czasie ostatnich generalnych wyborów sporej liczby głosów w normalnie republikańskich rejonach przedmieści. Zakładając, iż będzie ubiegł się o ponowny wybór, nie chciał utracić swoich popracowników zwolenników.



SYJAM. — Oddanie honorów trumnie, okrytej narodową flagą amerykańską, z prochami niezidentyfikowanych żołnierzy amerykańskich poległych w Wietnamie. (UPI)

3 Dziewczęta Postrzelone w Drodze Do Kościoła

Trzy dziewczynki zostały postrzelone w niedzielę rano na południowej stronie miasta. Sonia Stamps oraz siostry Patricia i Linda Norman, wszystkie po 16 lat, udały się rano do kościoła, Mount Zion Baptist Church, 1406 W. 64th Street, kiedy bandyci oddali do nich strzały.

Wstępne śledztwo jednostki policyjnej do zwałczania band ulicznych wykazało, iż siostry Norman mają składek zeznania jako świadkowie morderstwa popełnionego na 29-letnim taksówkarzu w południowej części Chicago. Morderstwo miało miejsce 4-go stycznia b.r.

W 13 godzin po tym jak dziewczęta zostały zranione i przewiezione do szpitala, policja aresztowała dwóch podejrzanych: — Kent Richardson oraz Johnnie Johnson, obaj po 18 lat. Aresztowani staną wkrótce przed sądem oskarżeni o dotkliwie pobicie z utratą zdrowia ofiar. Jak dotychczas,

twierdzą detektywi, nie udało się znaleźć konkretnego dowodu aby tragiczny incydent miał bezpośredni związek z faktem, że dwie ofiary mają zeznawać w roli świadków.

Sonia Stamps została trafiona w gardło i w ramię. Miss Stamps przebywa w St. Bernard's Hospital. Życiu jej nie zagraża a niebezpieczeństwo.

Pat Norman przebywa w zadawalającym stanie w Englewood Hospital. Jej siostra Linda została zwolniona ze szpitala po opatrzeniu ran. Sierżant Joseph Adlesick, z wydziału do zwałczania przestępczości wśród młodocianych, oznajmił, iż Pat i Linda Norman były świadkami kiedy zastrzelony został Joseph Skold, kierowca taksówki firmy Yellow Cab Co. Skold poniósł śmierć na schodach domu pod adresem 6224 S. Bernmitge Ave. Szescioro młodocianych, w tym jedna nieletnia, zostało aresztowanych w związku z zabójstwem.

Jednostka Policji Konnej Rozpoczyna Ćwiczenia

Funkcjonariusze nowego oddziału Chicagoskiej Policji Konnej rozpoczynają ćwiczenia, które będą trwały 16 tygodni, w South Shore Country Club, gdzie oddział ten będzie stacjonowany. Zamówione konie, w liczbie siedmiu, mają być dostarczone dziś, w poniedziałek, trzy inne natomiast w środę. Żaden z ciemno-brązowych koni nie ma dotychczas nazwy. Przedstawiciel Dept. Policji powiedział, że dzieci szkolne wezmą udział w konkursie, zorganizowanym przez Radę Szkolną, w którym wybiorą odpowiednie nazwy. Zadaniem Konnej Policji będzie patrolowanie parków i kontrola tłumów w czasie parad i innych uroczystości. Thomas Lyons, komendant specjalnego oddziału — Special Operations Group, do którego włączono jednostkę policji konnej powiedział, że 16-tygodniowy okres ćwiczeń przesunie automatycznie termin wyznaczonej na 1 czerwca i policja rozpocznie pa-

trole konne dopiero 1 lipca. 12-tu funkcjonariuszy policji rozpoczyna ćwiczenia pod kierownictwem sierżantów Timothy P. Gainer i Joseph J. Lorenz. Ćwiczenia te obejmą początkowo jazdę, utrzymanie i czyszczenie koni, stajni, a dopiero później patrol. Wszystkie konie przeznaczone do patroli są w wieku od 4 do 8 lat. Jeźdźców obowiązują egzaminacja lekarska oraz zgoda ich rodzin, ze względu na nieregularne godziny patrolowania, a także umiejętność obchodzenia się i porozumiewania z dziećmi. Wszyscy członkowie jednostki będą musieli zrezygnować z urlopów w okresie letnim, przekładając urlopy na zimę, gdyż jednostka policji konnej będzie czynna od marca do końca listopada.

Dotychczas wybrano kandydatów z okrugów Prairie, Deering, Wood, East Chicago Ave., Marquette, Foster i jednego z oddziału tajnych agentów C-5.

22 Urzędników Oskarżono o Pobieranie Łapówek

Wszczęto Dochodzenia w Sprawie Transakcji Na Przedmieściach

Powiatowa ława przysięgłych, która prowadzi dochodzenia w sprawie łapówek, płaconych przez dostawców materiałów w chemicznych przedsiębiorstwach, skoncentrowała swą uwagę na sześciu kompaniach. Niektóre z tych kompanii, w okolicy Chicago, miały wydrukowane katalogi, w których wymienione są, na 300 stronicach, prezenty dla tych urzędników którzy doprowadzą do zawarcia transakcji z daną firmą.

W katalogach tych — mówi jeden z funkcjonariuszy prowadzących dochodzenia — można znaleźć wszystko, od zwykłych narzędzi do stołów bilardowych. Powyższe kompanie zaopatrywały wiele przedsiębiorstw chemicznych w takie materiały jak farba, płyn do czyszczenia, płyny owadobójcze itp. Przedstawiciel prokuratora stanowego Bernarda Carey powiedział, że prowadzi się dochodzenia i przygotowano wezwania sądowe dla urzędników, jak również na dostarczenie aktów tych 6-ciu i innych kompanii przemysłu chemicznego. Dochodzenia mogłyby objąć 50 podobnych firm, powiedział przedstawiciel prokuratora, ale koncentrujemy się na tych, którzy zawierali najwięcej transak-

cji w powiecie Cook. Podobne dochodzenia prowadzone są w 11 innych stanach włącznie z Wisconsin.

Carey oznajmił w ubiegłym czwartek, 21 marca, o postawieniu w stan oskarżenia 22 urzędników przedsiębiorstw za przyjęcie ponad \$20,000 od United Laboratories, kompanii z Addison. Carey powiedział, że stosowano specjalny system: kupujący otrzymywał znaczki wartości 10 procent zakupionego towaru, które można było zamienić na odpowiedni sprzęt, bondy itp.

W czasie dochodzeń ujawniono istnienie zakonspirowanych sklepów z materiałami chemicznymi, jakie na niektórych przedmieściach nie były używane. Większość transakcji zawierano bez obowiązującego składania ofert. Pomyśl w tym nie jest nowym. Został on ujawniony po raz pierwszy przed kilku laty, gdy prowadzono dochodzenia w sprawie National Chemical Search Co., która również wydawała specjalne znaczki wymiennie na telewizory, lodówki, bondy i inne wartościowe przedmioty. W zamian za prezenty, urzędnicy zarządali przedmiocie kupowali w danych firmach zapasy, wystarczające na okres 5-ciu lat.

Plan CTA Modernizacji Sprzętu Spotkał Się z Silną Opozycją

Wysunięty przez CTA plan modernizowania sprzętu na sumę \$319 milionów, spotkał się w piątek z silną opozycją ze strony przedstawicieli organizacji emeryckich i grupy upośledzonych fizycznie osób.

Publiczne przesłuchania w sprawie planu CTA odbyły się w budynku Merchandise Mart. Większość zarzutów wysuniętych przeciwko planowi CTA dotyczyła braku specjalnych urzędów w autobusach i kolejkach dla osób fizycznie utornych i osób w starszym wieku.

Urzędnik organizacji Paralyzed Veterans of America, David Riske zarzucił absolutny brak jakichkolwiek urzędów pomocniczych dla kalek i utornych osób, zwłaszcza przy wsiadaniu do autobusów.

Riske, który przemawiał z wózka inwalidzkiego przedstawił jak trudno jest osobom utornym fizycznie korzystać z transportacji publicznej. Nie ma żadnych ramp, wind ani podnośników przy wsiadaniu do autobusów tak, iż publiczna transportacja jest dla tego rodzaju osób obecnie niemożliwa.

Zarządca sprzętu CTA Ronald Luczak wyjaśnił, iż troska o osoby utornie fizycznie i kaleki stanowi poważny pro-

blem dla zarządu CTA. Obecnie nie ma żadnych możliwości na wprowadzenie takich urządzeń.

Po przesłuchach, Luczak powiedział, iż najlepszym rozwiązaniem dla tego rodzaju osób byłaby transportacja specjalnymi autobusami lub środkami własnymi.

W czasie przesłuchów, tak Luczak jak i dyrektor programu wydziału administracyjnego CTA, Lenn Hess przedstawili obecnym ulepszenia, jakie CTA zamierza wprowadzić w ramach programu ogólnego. Jeśli chodzi o sumę \$319 milionów, to CTA odniosło się do US Departmentu Transportacji o przydzielenie \$313 milionów a do stanu o przydział \$78 milionów.

Zarząd CTA zamierza użyć \$245 milionów na zakup 500 nowych autobusów z urządzeniami na klimatyzację, oraz 650 nowych wagonów dla kolejek.

Wśród dalszych projektów znajdują się wzmocnienie bezpieczeństwa pasażerów — odnowienie torów kolejek, ujednolicenie napisów i tablic drogowych, konstrukcja pomieszczeń dla czekających pasażerów, odnowienie budynków stacyjnych i ogólne ulepszenie operacji CTA.

Pierwsze Próbné Auto Na Benzynę Uzyskaną z Węgla

Pierwszą Przejazdkę Odbędzie Gub. Walker

Pierwsze w kraju auto napędzane benzyną uzyskaną z węgla będzie dziś wypróbowywane osobiście Gub. Walker.

Przewodniczący Hydrocarbon Research Inc., w Nowym Yorku, E.T. Laying powiedział, iż jak się wydaje, będzie to pierwszy w ogóle wypadek używania auta na benzynę wyprodukowaną z syntetycznego surowego oleju, do zastosowania w autach. Do tej pory benzyny takiej używano się tylko do prób silników w laboratoriach.

Firma Hydrocarbon Research, filia Dynalactor Corp., w Washingtonie, D.C., wynalazła proces, który zamienia węgiel na syntetyczny olej surowy. Jedna tona węgla pro-

dukuje 120 galonów benzyny albo 80 galonów benzyny i 40 galonów oleju opałowego.

Benzyna, której będzie używał przez pierwszą próbę aut gubernator Walker, została przerobiona z syntetycznego surowego oleju przez Standard Oil Co., z Indiana, w ich własnych laboratoriach w Whiting. Standard wyprodukował 15 galonów benzyny z przerobki węgla na olej surowy. Zostanie ona użyta na otwarciu 2-dniowej konferencji w budynku First National Bank of Chicago, który popiera począzynania w dziedzinie przerobki węgla z Illinois.

B. Gub. R. Ogilvie będzie przewodniczył na tej konferencji, którą nazwano "Illinois Coal 1." Hydrocarbon Research Inc. produkuje syntetyczny olej surowy w swoich zakładach w Trenton, N. Jersey, — które mogą dziennie przerabiać 3,000 ton węgla.

W oparciu o uzyskane teraz rezultaty i w wyniku 10-letnich badań procesu odwracalnego, Hydrocarbon Research zamierza zbudować duże zakłady kosztem \$75 do \$80 bilionów. Zakłady te będą zdolne do przerobienia 660 milionów ton węgla rocznie, czyli wyprodukować około 2,000 bezek ciężkiego oleju każdego dnia.

Spotkanie Prezydentów

Brasilia (N.D.) — W stolicy Brazylii odbyły się poufne narady "na najwyższym szczeblu" między czterema prezydentami rządzących przez z czynniki militarne republik Południowej Ameryki, Brazylii, Chile, Peru i Urugwaju. Celem tych rozmów było zacieśnienie stosunków regionalnych, przy czym jednak przewodniczącą chilijskiej junty wojskowej, generał Augusto Pinochet, zaprzeczył spekulacjom, wedle których dość miałyby do zawarcia między czterema rządami formalnego sojuszu antykomunistycznego.

Rekordowa Niska Temperatura w Niedzielę, Tylko 5 Stopni

Wczoraj w Chicago zanotowano najniższą temperaturę na dzień 24-go marca od czasu kiedy zaczęto oficjalnie notować dane meteorologiczne. Na lotnisku Midway o godz. 7-ej rano temperatura wynosiła 5 stopni. Tę samą temperaturę odnotowano na lotnisku O'Hare. W śródmieściu 10 stopni. Był to nie tylko rekord najniższej pogody w dn. 24-go marca, ale w ogóle najniższej dzień w Chicago o tej porze roku od 1871 roku.

W ciągu dnia temperatura podniosła się tylko do 17 stopni. Jest to także rekord najniższej maksymalnej temperatury.

Poprzednio, najniższy 24 marca odnotowano w 1940 roku z temperaturą 11 stopni. Również najniższą maksymalną temperaturę w ciągu dnia odnotowano 24-go marca, 23 stopnie.

Niespodziewanie niska temperatura zniszczyła znaczną ilość tulipanów, krokusów, róż oraz innych kwiatów. Mróz w południowej części Illinois, gdzie drzewa owocowe już zaczęły kwitnąć, z pewnością przyczyni się do zredukowania zbiorów. W St. Louis, np. temperatura spadła do zera.

Wzrost Ceny Gazet w Milwaukee

Gazety lokalne w Milwaukee gwałtownie podwyższyły cenę i zamiast 12 centów będą od poniedziałku kosztować 15 centów. Są to: Milwaukee Journal i Milwaukee Sentinel.

Cena Milwaukee Journal wydania niedzielnego, kosztować będzie 45 centy, a była dotychczas 40 centów.

Wiece Koalicji Kobiet Uchwala Solidarność z Uniami Pracy

2-dniowy wiec Koalicji Kobiet z Unii Robotniczych zakończył się w niedzielę całkowitym poparciem dla strajkujących z United Farm Workers Union.

Delegatk: z 58 unii z całego kraju uchwały w niedzielę w Pick Congress hotelu w Chicago szereg rezolucji, które postanowiono dokończyć i rozesłać do członkin, poczta.

Na wiecu zebranych było ponad 3,000 członkin Koalicji Kobiet. Wiceprzewodnicząca Annie Wyatt oświadczyła w swym przemówieniu, iż unie kierownic i pracowników farmerskich posiadają problemy dziedziny sądowniczej, ale nie są przeciwnymi Koalicji Kobiet. Wyraziła potem solidarność Koalicji dla unii robotniczych.

Przemówienie Annie Wyatt zakończono odpisem w formie pieśni "Solidarności na zawsze" oraz "Unia czyni nas silnymi".

Na konferencji prasowej, która odbyła się po odczuciu wiecu, Olga Madar przewodnicząca oświadczyła, iż do zorganizowania się kobiet przyczyniła się silna tendencja walki kobiet o równouprawnienie. Oświadczyła, iż "kobiety w uniach winny wdzięczność dla tych, które popierają i występują z ruchem o równouprawnienie.

Kobiety w uniach stanowią wojownicze elementy wśród unii i są jak "chleb z masłem" wśród unii.

Joyce D. Miller, która jest wiceprzewodniczącą i asystentką wykonawczą w zarządzie Amalgamated Clothing Workers Union przepowiada, iż w następnym roku liczba obecnych na wiecu koalicji potroi się a sprawy będące na porządku dziennym będą sprawniej załatwiane. Obecnie w tym roku liczone, iż przybędzie kilkaset delegatek, — a przybyło ich ponad 3,000.



NEW YORK. — Brigit Nilsson, znany wagnerowski sopran, upadła nieszczęśliwie w czasie próby na scenie nowojorskiego teatru, odnosząc ciężkie obrażenia. (UPI)



RANCHO MIRAGE, CALIF. Znuży aktor, Phil Harris, lat 70, czuje się już znacznie lepiej po wypadku samochodowym, w którym odniósł poważne obrażenia. (UPI)